

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 80 A Rok XIV

WARSZAWA

PIĄTEK

17 marca

1939 R.

Cena 10 Gr.

w

„TYLKO DZIAŁANIE A NIE ROZUMOWANIE ROZSTRZYGA O LOSACH ŚWIATA I NARODÓW".

Stanisław Szczepanowski.

Słowacja pod protektoratem Niemiec

Granica polsko-węgierska osiągnięta

Wyścig wydarzeń dziejowych

LWÓW 16.3. (TEL WŁ.). DZIŚ O GODZ. 13.25 WOJSKA WĘGIERSKIE DOTARŁY DO GRANICY POLSKIEJ SPOTKANIE NASTĄPIŁO NA STACJI BESKID. NA GRANICY ODDZIELAJĄCEJ DAWNIEJ POLSKĘ OD KARPATORUSI, A DZIŚ BEDĄCEJ GRANICĄ POLSKO-WEGIERSKĄ, ZOSTAŁY WYSTAWIONE OBOK POSTERUNKÓW POLSKICH POSTERUNKI ARMII WEGIERSKIEJ.

NA POWITANIE WOJSK WEGIERSKICH WZNIESIONA ZOSTAŁA BRAMA TRYUMFALNA Z NAPISEM „SERDECZNIE WITAMY NA HISTORYCZNEJ GRANICY".

NA SPOTKANIE ZBLIŻAJĄCYCH SIE PATROLI WEGIERSKICH WYSZEDŁ PATROL POLSKI POD DOWÓDZTWEM OFICERA.

UROCZYSTE SPOTKANIE WOJSK I POWITANIE WEGRÓW PRZEZ LUDNOŚĆ NASTĄPIŁO O GODZ. 17-EJ.

Entuzjazm w Budapeszcie

BUDAPESZT, 16.3. Wiadomości o dotarciu wojsk węgierskich do granicy polskiej nadeszły do Budapesztu około godz. 14.30, **budząc entuzjazm ludności, która tłumnie zaczęła wylegać na ulicę, wznosząc okrzyki na cześć wspólnej granicy polsko-węgierskiej i braterstwa obu narodów.**

Deklaracja premiera Teleky

BUDAPESZT, 16. 3. Prem. Teleky ogłosił w parlamencie deklarację, stwierdzającą przebieg działalności węgierskiej wobec Rusi Podkarpackiej. Deklaracja brzmi: W wyniku prowokacyj trwających od kilku tygodni, które powtórzyły się w ostatnich dniach wzdłuż węgiersko - karpatoruskiej linii demarkacyjnej, jak również w wyniku rozpadnięcia się państwa czechosłowackiego, celem obrony interesów duchowo zawsze złączonego z Węgrami ludu rusińskiego i węgierskiego, zadecydowano działalność wojskową.

Przywódcy ludu rusińskiego zwrócili się do Węgier z prośbą o obsadzenie Rusi Podkarpackiej w celu ochrony życia i mienia tej ludności. Wojska węgierskie bez rozlewu krwi zajmują Ruś Podkarpacką i przywracają po-

W wyniku zajęcia przez wojsko węgierskie Rusi, terytoria i interesy graniczne państw sąsiadujących z b. Rusią Podkapacką w najmniejszej mierze nie będą naruszone. W ten sposób Ruś Podkarpacka będzie z powrotem przyłączona do macierzy, a lud karpatoruski otrzyma autonomię.

SPOKÓJ NA RUSI

ŁAWOCZNO, 16. 3. Przez cały dzień dzisiejszy do godz. 14 trwał marsz wojsk węgierskich w kierunku granicy polskiej. Wszystkie działania armii węgierskiej odbywały się zgodnie z planem i spokojnie. Żołnierze czescy i część ewakuowanej ludności kierują się ku granicy rumuńskiej, częściowo zaś ku granicy polskiej. Cała akcja objęcia Rusi przez Węgry odbywa się w spokoju.

UCIEKINIERZY WE LWOWIE

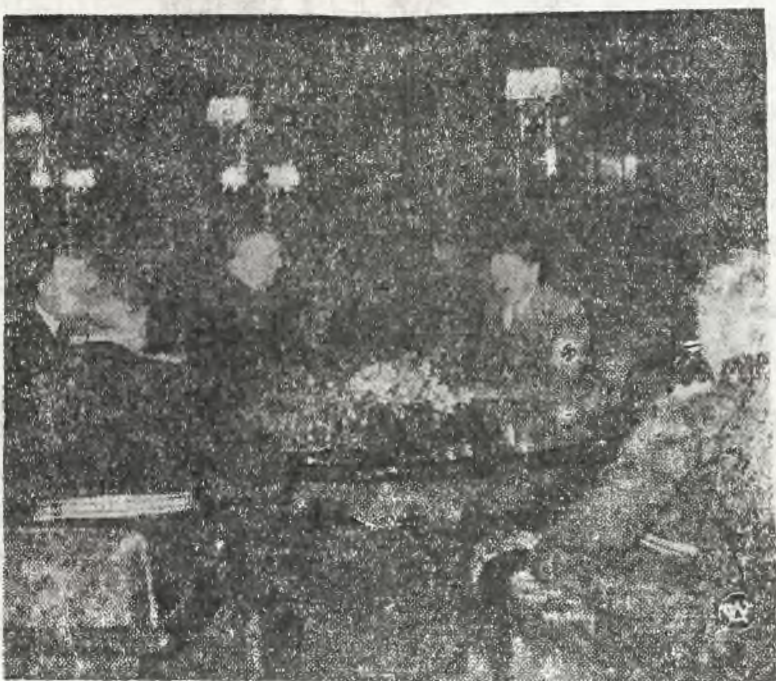
LWÓW, 16. 3. Przez granicę polsko - węgierską przybył do Lwowa pierwszy transport uchodźców czeskich. Pociąg wiozący u-Lwowa. Następny transport składając się z 35 wagonów czeskich przybył o godz. 11. Uchodźcy opowiadają, że do ostatniej chwili chodźców przybył o godz. 9. 40 do nie spodziewali się takiego przebiegu wypadków. Dopiero wczoraj rano dotarła wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich do Czech, a następnie radio nadało rozkaz ewakuacji.

Uciekinierzy nie mieli nawet czasu na spakowanie najkonieczniejszych rzeczy, wielu z nich pogubiło nawet członków swych rodzin.

Pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 bm.:

W dzielnicach południowych przeważnie pochmurno i miejscami zanikający opad. Na pozostałym obszarze kraju polepszenie się stanu pogody. Temperatura bez większych zmian, słabe wiatry z kierunków zmiennych.



Moment konferencji ks. dr. Tiso u kanclerza Rzeszy niemieckiej Hitlera w Berlinie, która poprzedziła ogłoszenie niepodległego państwa słowackiego.

Tiso poddał Słowację Hitlerowi

B E R L I N, 16.3. PREMIER SŁOWACKI TISO WYSTOSOWAŁ NASTEPUJĄCY TELEGRAM DO KANCLERZA HITLERA:

„MAJĄC WIELKIE ZAUFANIE DO PANA. WODZA I KANCLERZA WIELKIEJ RZESZY, PAŃSTWO SŁOWACKIE STAWIA SIE POD PAŃSKĄ OPIEKE. PAŃSTWO SŁOWACKIE PROSI, BY PAN ZAPEWNIŁ MU TĘ OPIEKĘ".

NA TELEGRAM POWYŻSZY ODPOWIEDZIAŁ KANCLERZ HITLER NASTEPUJĄCO:

„POTWIERDZAM ODBIÓR PAŃSKIEGO WCZORAJSZEGO TELEGRAMU I NINIEJSZYM ZAPEWNIAM OPIEKĘ PAŃSTWU SŁOWACKIEMU".

Dekret

O przyłączeniu Czech do Rzeszy

PRAGA, 16. 3. Z dawnego zamku królów czeskich na Hradczynie, z sali św. Wacława minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop, ogłosił dziś o godz. 13-ej, transmitowany przez wszystkie czeskie i niemieckie stacje radiowe, dekret kanclerza Rzeszy o objęciu protektoratu nad Czechami i Morawami. Dekret zawiera 13 artykułów.

Art. I postanawia, że obszary Czech i Moraw, zajęte w marcu 1939 r. wchodzą w skład obszarów Wielkiej Rzeszy Niemieckiej;

Art. II — obywatele tych ziem narodowości niemieckiej stają się obywatelami Rzeszy i podlegają ustwodawstwu Rzeszy, m. in. ustawie o czystości rasy i krwi. Pozostali mieszkańcy są obywatelami. stojącymi pod protektoratem Rzezy, ziem czeskich i morawskich;

Art. III — zawiera postanowienie o autonomii narodowościowej niemieckiej części ludności Czech i Moraw;

Art. IV — ludność ta posiada swego najwyższego przedstawiciela, któremu przysługują prawa i honory należne głowie państwa. W stolicy Rzeszy rezydować będzie przedstawiciel krajów protektoratu z tytułem posła;

Art. V — dla zabezpieczenia uprawnionych interesów Rzeszy w tym obszarze ustanawia się namiestnika Rzeszy, który we wszystkich wypadkach, w którychby interesy Rzeszy mogły być narażone, ma prawo zawieszenia ustaw i rozporządzeń, wydanych przez władze krajowe,

Art. VI — Rzesza zabezpiecza w swoim zakresie interesy zagraniczne Czech i Moraw i reprezentuje je nazewnątrz;

Art. VII — dla zagwarantowania pokoju na zewnątrz i spokoju wewnętrznego Rzesza utrzymuje na obszarze Czech i Moraw swoje garnizony. Jako siły pomocnicze dla służby wewnętrznej mogą być użyte formacje krajowe. których skład i organizację ustalą władze Rzeszy;

Art. VIII — Rzesza sprawuje nadzór nad komunikacją, służbą publiczną i t. d.

Art. IX — obszary Czech i Moraw stanowią wspólny obszar celny z Rzeszą;

Art. X — prawnym środkiem obiegowym pozostaje na razie obok marki niemieckiej korona czeska. Relacje obu walut określi osobna ustawa;

Art. XI — na podstawie tego artykułu Rzesza może uchylić każdą ustawę krajową lub wprowadzić ustawy własne o ile wymagać tego będzie interes Wielkich Niemiec, przejąć poszczególne objekty, względnie dziedziny. podlegające autonomicznym władzom krajowym, we własną administrację;

Art. XII —według postanowień tego artykulu dla prawomocności każdej ustawy konieczne jest uzgodnienie z podstawowymi interesami państwa,

Art. XIII — minister spraw zagranicznych Rzeszy mianuje urzędników w poszczególnych resortach władz krajowych.

25.XI.1795 — 14.III.1939

Państwo narodu czeskiego wymazane zostało ostatecznie z karty Europy. Szybko, niespodzianie szybko i *pokojowo*. Po prostu przedstawiciele narodu czeskiego prosili kanclerza Hitlera o łaskawe wzięcie narodu czeskiego pod opiekę Rzeszy...

Rok 1795. Potężne ongiś, stanowiące przedmurze cywilizacji chrześcijańskiej państwo polskie, kończy swój byt polityczny. Narzucony przed z górą 30 laty pupil Katarzyny, Stanisław August, brat „Salsinatus Magnus", który po pierwszym rozbiorze nie miał nic pilniejszego, jak składać we Lwowie przez pełnomocnika przysięgę na wierność cesarzowi austriackiemu, by zachować swe dobra w Galicji, teraz po drugim rozbiorze, po upadku insurekcji Kościuszkowskiej oddaje siebie i Polskę pod opiekę „wspaniałomyślnej" triumfatorki".

Polska nie umiała stanąć na stanowisku godnym wielkiego, zagrożonego narodu. Nie zdobyła się na zaciekły opór wojenny wobec przemocy. Nawet Sejm czteroletni nie zdobył się dostatecznie wcześnie na ofiary na rzecz armii, ufny w przymierze polsko - pruskie.

Ale ta upadająca, rozłożona przez masonerię Polska XVIII w., której wielki mistrz, Szczęsny Potocki, staje w r. 1791 na czele Targowicy, miała jednak w swych ostatnich latach państwowego istnienia konfederację barską, wojnę z Rosją 1792 r. i insurekcję Kościuszkowską. A zaraz potem legiony Napoleońskie. Na ziemiach całej Europy lała się polska krew w walce o niepodległość.

Ta ofiara krwi, składana i później wielokrotnie, stała się kapitałem moralnym, który pozwolił narodowi po wiekowej niewoli odbudować własne państwo, jako dorobek pokoleń. Polska niepodległa nie była dla nas nigdy darem mocarstw, aktem wspaniałomyślności i humanitaryzmu Wilsona i wersalskich dyktatorów, ale *dorobkiem własnym, wywalczonym* pracą i ofiarami pokoleń.

Jakże inaczej Czesi! Nie bili się nigdy o uzyskanie własnej ojczyzny. Ofiarę krwi zastąpiły im masońskie wpływy Masaryka i Benesza. W czasie wojny światowej bohaterem ich był Szwejk. Nie zdobyli się nawet na Bartka Zwycięzcę. Legiony czeskie na Syberii zdradziły Kołczaka w zamian za swobodę uniesienia do ojczyzny życia i mienia.

Gdy nad państwem czesko-słowackim zawisła niemiecka groźba, ufność Czechów opierała się nie na wierze we własne siły i nie na determinacji, ale na zaufaniu w masońskie pomoce demokracyj zachodnich, na natychmiastową zbrojną pomoc Rosji. Skoro odsiecz zawiodła, o oporze nikt nie myślał. Komendant armii w rozkazie do wojska głosił, że trzeba ocalić żywą siłę narodu czeskiego i poddać się przemocy. W obronie całości państwa nie słyszano strzałów. A Niemcy dziwili się sami, jak można było z taką rezygnacją oddać fortyfikacje, przypominające ogromem linię Maginot'a.

Cóż dziwnego, że i 14 marca nie padł ani jeden strzał? W siedzibie Masaryka w 20 lat po traktacie wersalskim zamieszkał Hitler, a na wieży zamkowej w miejsce sztandaru z Białym Lwem łopoce chorągiew ze swastyką. Wychowankowie Masaryka i Benesza, wierni wyznawcy lożowych nauk ocalili „żywą siłę narodu czeskiego", ale kosztem upodlenia i niewoli. Poszli śladem wielkich mistrzów, naszych Szczęsnych Potockich.

Odrodzenie narodu czeskiego w XIX w. nawiązywało do tradycyj walki zbrojnej z XVII w., do tradycyj klęski pod Białą Górą. *Pamięć historycznej klęski, w której wygięła „żywa siła narodu", dawała odnowicielom moc moralną.*

A dzisiaj? Do czego się odwołać w przyszłości? Czy do rozkazu dowódcy armii z pamiętnych dni październikowych? Czy może do wizyty prez. Hachy w berlińskim, kanclerskim pałacu?

N a r ó d, p r a g n ą c y u r a t o w a ć s w o j ą z a w s z e l k ą c e n ę ż y w ą s i ł ę, n i w e c z y d o b r o w o l n i e f u n d a m e n t, n a k t ó r y m m ó g ł b y k i e d y k o l w i e k w p r z y s z ł o ś c i o p r z e ć s w o j e o d r o d z e n i e.

Tadeusz Gluziński

Czy kolej Na Kłajpedę?

KOWNO, 16. 3. Z Kłajpedy donoszą, że przewódca Niemców tamtejszych oświadczył na posiedzeniu posłów niemieckich do sejmiku kłajpedzkiego, że zastrzega on sobie prawo wysunięcia pewnych rezolucyj jeszcze przed zwołaniem sejmiku. **„Musimy** — mówił dr. Neumann — **uregulować nasze życie polityczne i gospodarcze oraz zabezpieczyć nasze prawa życiowe w ten sposób, aby w przyszłości nie mogły być narażone na szwank".**

Deklaracja dr. Neumanna wywołała żywe zaniepokojenie, tymbardziej, że obecna sytuacja wywołuje atmosferę naprężoną.

KŁAJPEDA, 16. 3. Gubernator litewski w Kłajpedzie postanowił zwołać pierwsze posiedzenie sejmiku krajowego na dzień 25 bm. Decyzję swą gubernator zakomunikował prezydentowi dyrektoratu Bertuleitowi.

MARZEC	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
17	5—47	17—42
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	3—57	14—18
PIĄTEK	Dł. dnia	Przybyło
	11—55	4—11

Dziś św. Jana, Józefa z Arym
Jutro św. Edwarda, Cyryla



TEATR WIELKI: „Eugeniusz Onegin" z G. Dubrowskim.

TEATR POLSKI: „Obrona Ksantypy" L. H. Morstina.

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto" Wildera.

TEATR NOWY: „Week-end" komedia Cowarda z Ćwiklińską.

TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego. Ostatnie przedstawienia.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gene..." Sardou.

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu" J. Szaniawskiego.

TEATR „8.15": Lehara „Skowronek" z Lucyną Szczepańską.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): „Pani Bovary" z Malicką. Ostatnie przedstawienia.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia satyryczno - polityczna p. t. „Pod parasolem".

Teatr „MAŁE QUI PRO QUO"
„POD PARASOLEM"

rewia w 18 wybuchach z udziałem CHÓRU DANA, Heleny Grossówny, Stefanii Górskiej, Haliny Kamińskiej, T. Olszy, A. Boguckiego, Ws. Orłowa i B. Wasiela. 2 przedstaw. 7.30 i 10a.

„CHÓRPIÓR" — Kabaret Satyryczny (Królewska 11): Rewia „Niedopałki Chórpióru".

TEATR KAMERALNY: Komedia „Dom wariatów". Ostatnie przedstawienia.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: „Most" Surguczowa.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): O godz. 8.15 „Uciekła mi przepióreczka" Żeromskiego.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. „Białe złoto" i wodna pantomina „Cyrk pod wodą" w nowej inscenizacji.

FILHARMONIA WARSZAWSKA: W piątek o godz. 20-ej koncert symfoniczny. Dyryguje — Georges Georgescu. Oprócz orkiestry udział w koncecie bierze słynna pianistka France Ellegaard. W programie: Beethoven, Brahms, Respighi.

KONSERWATORIUM: W sobotę o godz. 20-ej występ pianistki rumuńskiej Aurelii Cionca. W programie: Liszt, Bach, Beethoven, Chopin i in.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Pobrali się za wcześnie" na scenie rewia.

ITALIA (Wolska 82): „Pani Walewska".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA „Pod Twoją Obronę" i „Życie i śmierć Piusa XI".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Noc cudów".

JURATA: „Dla ciebie, seniorito" i „Kalif Bagdadu".

KOMETA: „Josette" i rewia.

MARS: „5 milionów szuka spadkobierców" i „Zaginiona Dżungla".

MIEJSKIE (Hipoteczna): „Modelka".

NAPOLEON: „Trzy walce".

PRAGA: „Alarm" i rewia.

PRASKIE OKO: „Profesor Wilczur"

ROMA: „Miasto chłopców"

SOKÓŁ: „Patrol na pustyni" i „Warszawska cytadela".

STUDIO: „Sierżant Berry".

ŚWIAT: „Koniec pani Chaney" i „Skrzydła nad Honolulu".

Potrzebujemy znacznego przyrostu ludności
Budowy nowych szpitali
Sen. Miłaszewski przemawia w dyskusji budżetowej

Na czwartkowym posiedzeniu Senatu rozpatrywany był budżet Ministerstwa Opieki Społecznej i Funduszu Pracy.

Sprawozdawca sen. Fichna podkreślił, że w dzisiejszej sytuacji konieczne jest utworzenie pełnego stanu trzeciego w Polsce. Obecnie bowiem gospodarze państwa mają przewagę w dziale pracy, natomiast w przemyśle handlu i wolnych zawodach prym wiodą elementy mniejszościowe. Np. w Łodzi robotnik, dozorca, służąca, urzędnik to społeczeństwo polskie a właściciele olbrzymich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz wielkich kamienic to społeczeństwo mniejszościowe.

W dyskusji na pierwszy plan wysunęła się sprawa lecznictwa i olbrzymie braki w tej dziedzinie, szczególnie na wsi.

Sen. Miłaszewski zwraca uwagę, że państwo nasze posiada 22 miln. ludności polskiej, która musi wytrzymać ciśnienie dwóch potężnych bloków, niemieckiego i rosyjskiego. Zatem przy dużym odsetku mniejszości potrzebuje znacznego przyrostu ludności. Do szeregów lekarskich wcisnęły się elementy szkodliwe obce nam duchowo i rasowo, które bezkarnie podrywają dobre imię personelu leczniczego czysto polskiego. Co gorsze niszczą one jutro naszego narodu. Nasz aparat leczniczy należy oczyścić z tych szkodliwych elementów. W hierarchii potrzeb na polu lecznictwa na pierwszym miejscu stoją następujące zadania: 1) rozbudowa sieci szpitalnej posiadającej dobrany pod względem fachowym i etycznym personel, odpowiednio uposażony, 2) udostępnienie lecznictwa dla szerokich mas, 3) oczyszczenie naszego aparatu leczniczego z elementów przestępczych i kontrola działalności zwłaszcza w zakresie związanym z przyrostem ludności, 4) wydanie ostrych zarządzeń w sprawie zakazu wyrabiania sprzedaży i reklamy środków antykoncepcyjnych i propagandy zasad maltuzjańskich w literaturze, 5) wprowadzenie w szerszym zakresie lecznictwa na wsi dopiero po uzdrowieniu naszego aparatu leczniczego.

Sen. Jakubowski apelował do ministra opieki, aby podległe mu resorty uczyniły z istniejących ubezpieczalni, prawdziwe, przynoszące pomoc ludności. Lekarz ubezpieczalni nie może udzielić pomocy, jeżeli musi przyjmować po 100 chorych dziennie. Ludność jest pozbawiona opieki lekarskiej i tu znajduje się źródło szkodliwego dla zdrowia znachorstwa, które się powinno w sposób zdecydowany ukrócić. Wieś upada pod względem fizycznym, rekrut karłowacieje. Należy stworzyć na wsi odpowiednie warunki bytowania dla lekarzy i skierować tam młodych lekarzy poszukujących posad.

Koszt wyborów w Wilnie

Na przeprowadzenie strony technicznej wyborów do Rady Miejskiej w Wilnie został uchwalony dodatkowy preliminarz budżetowy w wysokości 10 tys. złotych.

Wybory w Lidzie

Zostały zarządzone wybory do Rady Miejskiej w Lidzie. Termin głosowania wyznaczono na dzień 16 kwietnia b. r.



Zryczałtowanie podatków
dochodowego i obrotowego
Tym razem nowości przyjemne

Drobni kupcy, rzemieślnicy i przemysłowcy, z zadowoleniem powitają najnowsze rozporządzenie ministra skarbu, odnośnie pobierania od nich podatku dochodowego i obrotowego.

Inowacja w sposobie pobierania tych podatków polega na stabilizacji kwot podatkowych, co dla płatników ma bardzo duże znaczenie, bowiem będą wiedzieli od razu z góry, ile będą musieli podatku zapłacić.

Ryczałt w podatku obrotowym stosowany był już od kilku lat. Obecnie jednak jego stosowanie obejmować będzie znacznie więcej przedsiębiorstw a mianowicie te wszystkie, których obrót nie przekracza 50 tys. złotych.

Ryczałt podatku dochodowego jest u nas natomiast nowością. Obejmował będzie te osoby, które wykazały się dochodem nie większym, jak 72000 zł. oraz te placówki przemysłowe i handlowe, które opłacają zryczałtowany podatek obrotowy. Również własność nieruchomości, w której ilość izb nie przekracza 20, oraz nieruchomość ziemska, nie przekraczająca 50 ha, a na Kresach 100 ha, podlegać będzie tej ustawie.

Znaczenie tej ustawy posiada duże znaczenie. Ustawa niwelować będzie bowiem zbytnią dowolność władz skarbowych przy wymiarze podatkowym, oraz przyczyni się do ułatwienia kalkulacji handlowej płatnikom, którzy nie będą narażeni na żadne niespodzianki ze strony urzędów skarbowych.

Ryczałt nie obejmuje przedsiębiorstw zarejestrowanych w sądzie okręgowym i prowadzących księgi handlowe.

Ustawa stosowana będzie już odnośnie roku podatkowego 1939 i 1940.

Sukces Str. Lud. w Pinczowie

W dwudziestu gminach pow. pińczowskiego na 280 radnych gminnych Str. Ludowe uzyskało — 143, O. Z. N. — 58, Str. Narodowe — 32, P. P. S. — 3, a apolityczni — 44.

Zawrotne tempo wydarzeń
Od anschlussu do inkorporacji Czech

Zaczęło się od Austrii:

11. 3. 1938 roku pod naciskiem rządu Rzeszy ustępuje szef rządu Austrii Schuschnigg, ludność Austrii ma sama decydować o swoim losie. Tego samego dnia wojska niemieckie wkraczają do Austrii Seyss - Inquart zostaje premierem.

12. 3. wojska niemieckie w Wiedniu. Schuschnigg aresztowany.

13 .3. Ustępuje prezydent Miklas. Hitler zostaje wodzem armii austriackiej.

10. 4. Zakończenie tragedii austriackiej. — Plebiscyt w Austrii: 99 proc. ludności sankcjonuje anschluss.

W krótkim czasie po anschlusie rozpoczyna się drugi etap walki o „zjednoczenie całego narodu niemieckiego". Niemcy sudeccy pod wodzą Heinleina żądają autonomii.

8. 6. Ultimatum Heinleina do premiera Hodży.

11. 6. Po wyborach samorządowych, w których Heinlein odniósł walne zwycięstwo, w Sudetach wzrasta wrzenie. Coraz głośniej żąda się już nie tylko autonomii Niemców sudeckich, ale poddania się pod opiekę Hitlerowi.

25. 7. Sprawą Sudetów zajmują się mocarstwa zachodnie — lord Runciman jedzie do Czech.

26. 7. Czeski projekt statutu narodowościowego.

2. 8. Lord Runciman przybywa do Pragi, rozpoczynając studia (sic!), nad zagadnieniem sudeckim.

13. 8. Wielkie manewry armii niemieckiej nad granicą czeską, przy jednoczesnym „pokojowym" oświadczeniu oficjalnych czynników niemieckich, wobec Czechosłowacji.

17. 8. Lord Runciman u Hitlera.

18. 8. Lord Runciman konferuje z Heinleinem.

28. 8. Druga konferencja lord Runciman — u Hitlera.

1. 9. Wizyta Heinleina u Hitlera.

2. 9. Niemcy żądają plebiscytu w Sudetach.

7. 9. Oficjalny plan czeski rozwiązania problemu sudeckiego.

8. 9. Zajścia w Mor. Ostrawie.

10 — 11. 9. Zajścia w Sudetach, krwawa bitwa w Cheb.

12. 9. Hitler żąda samostanowienia Niemców sudeckich.

14. 9. Powstanie Niemców sudeckich.

15.9. Proklamacja Henleina w Cheb. Niemcy żądają powrotu do Rzeszy. Henlein oskarżony o zdradę stanu.

16. 9. Rozwiązanie partii Niemców sudeckich, Henlein poszukiwany listami gończymi.

19. 9. Konferencja Chamberlain — Hitler.

20. 9. Starcia na pograniczu sudecko - niemieckim.

22. 9. Niemcy obejmują władzę w Sudetach. Ustąpienie rządu Hodży. Legion Polski za Olzą, zajścia w Cieszynie, nota rządu polskiego w Pradze.

23. 9. Rząd Syrovego. Ostateczne memorandum Niemiec doręczone Chamberlainowi.

25. 9. Mowa Hitlera zapowiadająca objęcie władzy w Sudetach przez wojsko niemieckie.

26. 9. Zgoda rządu czeskiego na rokowania o zwrot Śląska Zaolzańskiego. Powstanie za Olzą.

28. 9. Układ w Monachium.

30. 9. Armia niemiecka zajmuje Sudety. Ostatnie ostrzeżenie Polski pod adresem Pragi.

1. 10. Odpowiedź Pragi na ultimatum Polski, Śląsk Zaolziański wraca do Macierzy.

2 — 11. 10. Wojsko polskie zajmuje odzyskane ziemie Zaolzia.

5. 10. Ruś Przykarpacka żąda plebiscytu. Ustąpienie prez. Benesza. Obrady w Żylinie.

6. 10. Proklamowania autonomii słowackiej, powstanie słowackiego rządu narodowego. Żądania Węgier pod adresem Pragi. Oddziały węgierskie przekraczają granicę Rusi.

9. 10. -Węgierskie flagi w Komarnie. Rokowania węgiersko - czeskie.

11. 10. Unia celna czesko-niemiecka.

13. 10. Zerwanie rokowań, w Komarnie.

14. 10. Ogólne powstanie na Rusi.

15. 10. Mobilizacja na Węgrzech.

23. 10. Ultimatum Węgier pod adresem Pragi. Praga wypowiada sojusz z Moskwą.

25. 10. Odpowiedź Pragi na ultimatum Węgier. Ustalenie arbitrażu międzynarodowego.

2. 11. Nowa granica polsko-słowacka. Sąd rozjemczy w Wiedniu, orzeczenie arbitrażowe: Koszyce, Użhorod, Munkaczew przyłączone do Węgier.

5 — 7. 11. Wojska węgierskie zajmują uzyskane terytoria.

14 — 17. 11. Krwawe walki na Rusi Zakarpackiej. Rząd Wołoszyna.

24. 11. Wojska polskie zajmują Jaworzynę. Ustalenie nowej granicy polsko - słowackiej.

24. 11. 1938 — marzec 1939. — Wrzenie na Rusi.

10. 3. Krwawe demonstracje w Bratysławie po wizycie gauleitera Austrii. Premier Tiso złożony z urzędu.

13. 3. B. premier Tiso na audiencji u Hitlera. Zajścia antyniemieckie w Brnie.

14. 3. Ultimatum Węgier w sprawie Rusi Zakarpackiej. Proklamowanie niepodległości Słowacji. Ultimatum Rzeszy. Wojska węgierskie wkraczają na Ruś.

Noc z 14 na 15 marca. Prezydent Czechosłowacji Hacha: minister spraw zagr. Chvalkovsky oddają w Berlinie Czechosłowację Niemcom.

15. 3. Kanclerz Hitler na Hradczynie. Wojska węgierskie zbliżają się do granicy polskiej.

16. 3. Granica polsko - węgierska — faktem dokonanym. Gestapo rządzi Pragą.

17. 3. ? ? ?

Oto dzieje jednego roku. 11 marca 1938 r. przestała istnieć niepodległa Austria, 17 marca r. 1939 taki sam los spotkał Czechosłowację. (lub.).

Likwidacja strajku w przemyśle naftowym

W dn. 15 marca w Ministerstwie Opieki Społecznej odbyły się konferencje w sprawie zlikwidowania zatargów pracowników umysłowych w przemyśle naftowym. W wyniku konferencyj, prowadzonych przez głównego inspektora pracy dyr. M. Klotta, kolejno z przedstawicielami przemysłu naftowego i organizacyj pracowniczych ustalone zostały zasady, które pozwoliły na zlikwidowanie zatargu. Wobec powyższego związek pracowników umysłowych ogłosił natychmiastowe zakończenie strajku.

Rozwiązania umów z żydami żąda Rada ziemiańska

Rada Naczelna Organizacji Ziemiańskich powzięła następującą rezolucję:

„Plenarne zebranie RNOZ, nawiązując do ogłoszonego i obowiązującego całe zrzeszone ziemiaństwo programu pracy społecznej i solidaryzując się z przenikającymi całe społeczeństwo prądami, [illegible] celu unarodowienie życia gospodarczego i kulturalnego oraz powołując się na już niejednokrotnie zajęte w tej sprawie stanowisko, wzywa ponownie wszystkich tak zrzeszonych, jak i pozostających poza ramami organizacyjnymi ziemian, których to dotyczyć może:

1) do bezzwłocznego w granicach obowiązujących przepisów prawnych rozwiązania umów dzierżawnych oraz umów o pracę z żydami, nie cofając się nawet przed daleko idącymi ofiarami natury materialnej. Zarządom zaś dzielnicowym Związków Ziemian plenarne zebranie RNOZ poleca pilne czuwanie nad wykonaniem powyższego nakazu oraz kategoryczne przeciwstawienie się zawieraniu nowych umów tego typu z osobami narodowości żydowskiej, a to pod rygorem zastosowania najdalej idących sankcji organizacyjnych;

2) do czynnego udziału we wszystkich pracach, mających na celu osadzenie i uprzywilejowanie fachowców chrześcijan na placówkach, również w handlu rolnym, sadownictwie, przetwórstwie produktów rolnych i hodowlanych".

Jak wiadomo ostatnie wielkie poruszenie wywołało opublikowanie listy ziemian dzierżawiących swoje majątki żydom. Fakt od[illegible] w ręce żydowskie spotkał się ze zgodnym potępieniem opinii społeczeństwa. Rezolucja RNOZ jest niejako odpowiedzią na nacisk opinii w tej przykrej sprawie.

Marszałek Petain wyjechał do Hiszpanii narodowej

PARYŻ, 16. 3. Nowy ambasador francuski przy rządzie gen. Franco marsz. Petain wyjechał we środę wieczorem z Paryża do San Sebastian. Odjeżdżającego marszałka żegnali na dworcu liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Na granicy francusko - hiszpańskiej związki kombatanckie departamentów południowo - francuskich oddały 82-letniemu ambasadorowi Francji honory wojskowe.

Umowa Watykanu z Polską w sprawie dóbr pounickich

RZYM, 16. 3. Dziś o godz. 12 podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Szembek oraz kardynał sekretarz stanu Maglione wymienili dokumenty ratyfikacyjne umowy, zawartej w Warszawie 20 czerwca 1938 r. pomiędzy Stolicą Apostolską, a Rzecząpospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których kościół został pozbawiony przez Rosję.

Wymiana dokumentów odbyła się w apartamencie Borgiów, w którym tymczasowo urzęduje kard. Maglione.

Dokument ratyfikacyjny Stolicy apostolskiej nosi jeden z ostatnich podpisów zmarłego Papieża Piusa XI.

Dzisiejszą wymianą dokumentów ratyfikacyjnych była pierwszym aktem międzynarodowym, dokonanym przez nowego sekretarzą stanu kardynała Maglione.

3 trupy pod gruzami lepianki

Na terenie kopalni „Rychnów" w pow. kaliskim wydarzyła się tragiczna katastrofa. Mianowicie lepianka zrobiona z gliny i drzewa, zamieszkała przez gospodarza Pasternaka, właściciela 3 morg. gospodarstwa, zawaliła się częściowo nocy ub. nad ranem, gdy mieszkańcy spali.

Z pod gruzów tej lepianki wydobyto zwłoki Pasternaka oraz jego 7-letniego synka i 4-letniej córeczki. Natomiast żona Pasternaka i 2 pozostałych dzieci wyszło bez szwanku.

Rektor U. J. we Lwowie

Do Lwowa przybył rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. Lehr-Spławiński, który odwiedził wyższe uczelnie lwowskie m. in. Politechnikę.

Tragedia Polaków greko-katolików

Lwów, 16. 3. 1939

Ziemia Czerwieńska prastara ziemia Piastów i Jagiellonów, nie pozbawiona jest dziś jeszcze smutnej i ciemnej karty naszej rzeczywistości. Tą kartą jest los Polaków grekokatolików. Stanowią oni na Południowo - Wschodnich ziemiach bardzo poważną grupę ludności, co do której opinia polska a nawet do niedawna władze — bardzo mało były zorientowane. Położenie tej grupy Polaków coraz bardziej pogarsza się w związku z jej ustawicznym liczebnym wzrostem.

CO MÓWI STATYSTYKA?

Według spisu ludności z 1931 roku liczba Polaków greckokatolickiego obrządku wynosiła ponad 430 tys. czyli 7 proc. ludności na terenie ziem Południowo - Wschodnich.

Z tej liczby zaledwie 74 tys. mieszka w miastach a 356 tys. na wsi. Jeśli chodzi o cyfry dla poszczególnych województw ilustrujące rozmieszczenie Polaków grekokatolików, to przedstawiają się one następująco:

wojew.	lwowskie	229 tys.
„	stanisławowskie	52 „
„	tarnopolskie	142 „
	Razem	430 tys.

W samym mieście Lwowie liczba Polaków grekokatolików wynosi ponad 14.000. Oczywiście przytoczone cyfry nie obejmują zrutenizowanych Polaków grekokatolików, których ilość jest potrójnie lub poczwórnie większa.

Pomimo tego, że ludność ta jest tak liczna, i pomimo istnienia warunków, aby miała swoje polskie parafie obrządku greckokatolickiego — parafii tych nie ma.

POLSKIE NABOŻEŃSTWA

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w 40 proc. cerkwiach odprawiano nabożeństwa z polskimi kazaniami. Dzisiaj nie ma dosłownie ani jednej parafii greckokatolickiej dla ludności polskiej. Ba dziś, w dobie niepodległej ojczyzny część naszych braci znosić musi poniżenie i uchodzić w oczach innych jako wierni drugiej klasy. Dziś jeszcze Polak nie ma prawa wyznawać Boga w swoim własnym języku.

Z chwilą, gdy po Soborze Zamojskim (1720 r.) sprawa obrządku nie odgrywała dla ludności zamieszkałych na terenie dawnych diecezyj prawosławnych zasadniczej roli, gdy właściwie obojętnym było, czy ktoś był obrządku greckiego czy łacińskiego, cała ludność zamieszkująca Ziemię Czerwińską objęta była Kościołem unijnym. Tak być musiało choćby i ze względu na to, że przecież liczba świątyń rzymsko - katolickich na tej ziemi była niezmiernie mała. Przy tym były one nieraz tak bardzo od siebie oddalone i tak rzadkie w porównaniu do świątyń grecko - katolickich, że nawet rzymsko-katolik korzystał z usług kościoła grecko - katolickiego, chociażby wtedy, gdy musiał chrzcić w nim swoje dzieci. Zawsze jednak Kościół Unijny szanował prawa swoich członków i nigdy nie był terenem narodowej ekspansji aż do połowy XIX w. Wtedy dopiero budzony sztucznie ruski ruch począł wyciskać na nim swoje piętno na jego charakterze i na jego organizacji. Pomimo tego tak bywało, że listy pasterskie były tłumaczone na język polski, lub w polskim języku pisane.

METROPOLITA SZEPTYCKI

Obecny metropolita A. Szeptycki Polak z pochodzenia i rzymsko-katolik, od samego początku sprawowania swej władzy liczył się z potrzebami wiernych Polaków. Dowodem tego, jest Jego list pisany w 1904 r. do Polaków grekokatolików, w którym pisze:

„Od dawna pragnąłem odezwać się do Was osobnym listem pasterskim napisanym w języku polskim, by tym sposobem dać Wam dowód pieczołowitości i dbałości o Wasze zbawienie. Absorbujące obowiązki urzędu, wstrzymywały mię dotąd od wykonania tego postanowienia. Dłużej jednak nie mogę milczeć".

„Do napisania tego listu skłaniają mnie jeszcze inne zasadnicze powody. Jest bowiem praktyką Kościoła katolickiego, uświęconą zwyczajem apostolskim: głosić ludziom Ewangelię w ich własnym języku. Ja tego pragnę od kapłanów moich diecezyj i domagam się, aby zawsze wszystkie Wasze potrzeby duchowe były zaspokojone, by w nauce, spowiedziach, w mowie do Was zastosowywali się nie żądając od Was, byście się ruskiego języka uczyli, by ich rozumieć.

W waszych przekonaniach patriotycznych mogę Was tylko utwierdzać, o ile ten patriotyzm jest chrześcijańską miłością ojczyzny i miłości Boga i bliźniego pochodzi".

Ale mimo tych pięknych zapowiedzi ze strony ówczesnego biskupa stanisławowskiego ks. A. Szeptyckiego i późniejszego metropolity, stosunki w kościele grecko - katolickim, za Jego właśnie sprawą i zasługą formowały się zupełnie inaczej.

TRAKTAT BRZESKI

Niechże znów o tym świadczy Jego list i płomienna odezwa biskupów grecko - katolickich pod przewodem metropolity Szeptyckiego z okazji traktatu brzeskiego. Wbrew zasadom podanym w liście pasterskim w 1904 r. tym razem t. j. w 1918 r. skreślono Kościół grecko - katolicki, jako narodowy kościół ukraiński i wypowiedziano zawziętą walkę innym narodowościom i przekonaniom w łonie grecko - katolickiego Kościoła. Oto czytamy w tym liście (wydanym po ukraińsku) taką „zajawę":

„Duchowni, którzy by mieli inne przekonania narodowe aniżeli nasz naród ukraiński, obowiązani są przystosować się w swoim sumieniu, w całej swej pracy zewnętrznej do całego ogółu — zaniechać muszą w pracy swoich osobistych przekonań i we wszystkim muszą się przystosować do narodu, którego są pasterzami.

Pracy takiej żądali byśmy od każdego Niemca, Francuza lub Belga, któremu nad narodem ukraińskim powierzylibyśmy duszpasterstwo, nie moglibyśmy zezwolić na jakąkolwiek polityczną czy też narodową agitację, sprzeczną z poczuciem narodowym ukraińskiego narodu".

Ale nie koniec na tym — z wydaniem takiego listu wydano deklarację, którą każdy nowowyświęcony ksiądz grecko - katolicki obowiązany jest złożyć i podpisać, w której przyrzeka, że NIE USTANIE W UKRAINIZACJI CERKWI, JAK NIE USTANIE W TYM I JEGO NAJBLIŻSZA RODZINA. Gdyby zaś czymkolwiek temu uchybił, poddaje się karom cerkiewnym i sądowi metropolity.

Tak to powoli a systematycznie wytwarzało się formalne piekło pomiędzy hierarchią Kościoła grecko - katolickiego (cerkwi) a jego wiernymi Polakami. Uzewnętrzniało się ono jednak nie tylko w tym. Otóż, aby mieć pewność, że każdy ruski paroch, tego rodzaju deklarację, przed objęciem wyznaczonego mu stanowiska, podpisze, wprowadził ks. metropolita Szeptycki zasadę że: zatem „moskalofil" czy „rusofil" a tym bardziej zatem Polak nie śmie być przyjęty do seminarium duchownego we Lwowie, które kształci i wychowuje księży grecko - katolickich.

KONKORDAT

Wytworzony tego rodzaju stan rzeczy został niedostrzeżony przez b. ministra prof. St. Grabskiego przy zawieraniu ze Stolicą Apostolską Konkordatu w 1925 roku. Nadmiar złego, obrządek grecko-katolicki, otrzymał nazwę obrządku: grecko - rusińskiego". Dziś natomiast nie mówi się już wcale o jakimś tam obrządku „grecko - katolickim" czy nawet „grecko - rusińskim", lecz uznaje się półoficjalnie tylko i wyłącznie obrządek ukraińsko - katolicki (sic!) i tylko Ukraińską Cerkiew. (Nasza Ukraińska Cerkwa).

POLACY BEZ PRAW

Poprostu w tym stanie rzeczy ludność polska we własnej ojczyźnie pozbawiona została prawa równości w Cerkwi. Należy przypomnieć, że nawet rządy zaborcze i ówczesne władze duchowne przyznawały Polakom greko - katolikom to dobro duchowe, jakie stanowi język ojczysty w Katolickiej Cerkwi.

W niepodległej Polsce nie ma już kazań w języku polskim w cerkwiach grecko - katolickich, dziecko Polaka greko-katolika nie może uczyć się religii, Polak nie ma wstępu do seminarium grecko-katolickiego, bez wyrzeczenia się swojej narodowości, albo zmiany obrządku. Zauważyć należy, że o ile zmiana obrządku łacińskiego na grecko-katolicki z pewnych względów natury polityczno - kościelnej nie była i nie jest wcale surowo oceniana przez zwierzchnie władze kościelne, o tyle zmiana obrządku unijnego, więc grecko-katolickiego, na łaciński była i jest traktowana rygorystycznie i potępiana. Charakterystyczne, że prawnie łatwiej przejść z obrzędu rzymsko - katolickiego na grecko - katolicki a wprost wykluczone jest przejście z obrządku grecko - katolickiego na obrządek rzymsko - katolicki.

Nie jest to jednak wszystko. Kler ukraiński zmuszony przez swoje władze do działalności politycznej, rozbudził wśród Polaków nieufność do Cerkwi. Nie jest to wcale moralne. Ale bynajmniej nie jest też moralne to, na co on patrzeć musi a więc na maltretowanie duchowieństwa staroruskiego i polskiego, podeszłego wiekiem i steranego życiem. Maltretowanie wreszcie i prześladowanie tych ostatnich przez... władze cerkiewne. Do tego wszystkiego należy dołączyć atmosferę wytworzoną na skutek bojowego szowinizmu kleru i wiernych ukraińskich, mianowicie atmosferę, w której Polacy rzymskokatolicy z nieufnością odpychają od siebie wszystkich grekokatolików Polaków.

T. K.

Wypadek w kopalni

W podziemiach kopalni „Skarboferm" w Knurowie, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ górnik Ignacy Czepałka. Górnik przygnieciony został wózkami do rampy, doznając zgniecenia klatki piersiowej i zmiażdżenia nóg. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

DZIEN W POLITYCE

RADA MIEJSKA POZNANIA BĘDZIE ZATWIERDZONA

Rada miejska Poznania, w której w ostatnich wyborach uzyskało większość Stronnictwo Narodowe, ma zostać zatwierdzona przez ministerstwo spraw wewnętrznych na jeden rok, podobnie, jak została zatwierdzona rada miejska w Łodzi, gdzie większość uzyskali socjaliści.

ZJAZD NIEMCÓW W ŁODZI

W Łodzi odbył się ogólno - krajowy zjazd delegatów Deutscher Volksverband, w którym wzięło udział około 400 osób, a nie jak oczekiwali organizatorzy, powyżej 1.000 osób.

W zjeździe wzięli udział senator Hasbach, dr. Utta, działacz niemiecki Volksverbandu na Śląsku, Ulitz oraz konsul Rzeszy w Łodzi.

ROKOWANIA POLSKO - HOLENDERSKIE

W tych dniach udała się do Hagi polska delegacja do rokowań handlowych z Holandią. Przewodniczącym delegacji polskiej jest wiceminister przemysłu i handlu p. Sokołowski.

KREDYTY ANGIELSKIE DLA POLSKI

Jak podaje Agence Economique et Financière, przewiduje się udzielenie przez Anglię kredytu w wysokości 10 milionów funtów szterlingów na zakup surowców, maszyn i instalacji elektrycznych.

Reakcja opinii Europy

wobec wydarzeń w Czechosłowacji

Wstrzemięźliwe stanowisko Włoch

Obok oficjalnych oświadczeń państw europejskich, które jak dotychczas w sposób dość niezdecydowany zareagowały na włączenie Czech do Niemiec, zabrała głos opinia narodów Europy, która wyraźniej zaznacza niebezpieczeństwo rozwoju hegemonii niemieckiej dla równowagi w Europie.

OBURZENIE FRANCJI

We Francji jeden z dzienników paryskich „Journal de Debats" zbliżony do francuskiego MSZ pisze: „Któż weźmie teraz na serio deklarację francusko - niemiecką, jeżeli są w kraju politycy, którzy przywiązują do niej choćby najmniejszą wagę. Nie ma dla nich usprawiedliwienia".

Ogólnie prasa francuska oburza się na Niemcy za pogwałcenie umów międzynarodowych stwierdzając, że dla sąsiadów Niemiec zostaje dzisiaj możność pogotowia zbrojnego w oczekiwaniu wypadków, które muszą doprowadzić do starcia. Najbliższe posiedzenie Izby Deputowanych zapowiada się niezwykle burzliwie, gdyż oczekują dużej opozycji w stosunku do min. Bonnet, który według wielu kół parlamentarnych prowadził nieudolną politykę.

Min. Bonnet odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem R. P. Łukasiewiczem i ambasadorem francuskim w Londynie i w Berlinie. Wieczorem przyjął ambasadora Rzeszy w Paryżu hr. von Felczeka.

REAKCJA ANGLII

Anglia o wiele ostrzej zareagowała na wypadki w Europie środkowej. Cała prasa przepełniona jest atakami przeciw Niemcom i linii politycznej Chamberlaina. „Daily Telegraph" nazywa wypadki w Czechach niesłychanym aktem przemocy. „Times" pisze, że wydarzenia ostatnie zniweczyły wszelkie ostatnie oświadczenia Hitlera. Ostatnie wydarzenia muszą wpłynąć na mocarstwa zachodnie, by nie dopuszczały do żadnych aktów przemocy.

STANOWISKO WŁOCH

O ile chodzi o reakcję Włoch na ostatnie wydarzenia, to wyraźnie cała akcja prasowa jest skoordynowana z oficjalnym stanowiskiem.

Da się ona ująć w następujący sposób: 1) Sprawa Słowacji. Włochy zajęły wobec proklamowania Słowacji państwem niepodległym stanowisko pozytywne i przychylne. 2) Kwestia wspólnej granicy polsko - węgierskiej. Włosi zawsze zajmowali przychylne stanowisko wobec tego zagadnienia i komentując wyniki arbitrażu wiedeńskiego, miarodajne czynniki włoskie niejednokrotnie wskazywały, że ten arbitraż jest etapem na drodze do zajęcia całej Rusi Podkarpackiej przez Węgry. To też obecna akcja wojsk węgierskich znajduje moralne poparcie całego narodu włoskiego. 3) Sprawa oddania Czech i Moraw w ręce kanclerza Hitlera oraz okupacja tych krajów przez wojska niemieckie nie wywołała dotychczas żadnej reakcji ze strony włoskich sfer oficjalnych.

Reakcja giełd

Spadek pożyczki czeskiej

Sesja giełdy londyńskiej była bezbarwna pod wpływem ostatnich wypadków. Angielskie rządowe słabsze, 3,5 proc. wojenna, 98 i 1/8 — 5/16, kopalnie złota oraz nafta i guma zniżkowały. Angielskie przemysłowe nieregularne, pożyczki międzynarodowe bezbarwne, pożyczki zagraniczne słabsze, specjalnie czeska, która spadła o 12 punktów, 7 proc. polska 52,— 2,8 proc., czeska 48 — 12, 7 proc. niemiecka 39 1/2 — 1/2.

MOCNIEJSZA TENDENCJA W BERLINIE

Na giełdzie panowała nieco mocniejsza tendencja, jednak przy ograniczonych tranzakcjach. Notowano Farben Industrie 149 i 7/8 + 1/2, Reichsbank 178 bez zmian.

GIEŁDA PARYSKA NIEREGULARNA

Giełda w Paryżu, była nieregularna. Akcje Kanału Sueskiego notowano 15.770 franków, Bank Francuski 7.855 fr.

SŁABE OTWARCIE W N. YORKU

Na giełdzie nowojorskiej otwarcie było b. słabe. Notowano: Anaconda 29, Bethleem Steel 73, Canadian Pacific 5, Douglas Aircraft 69 1/2, United Aireraft 38 i pół, General Elektric 42 i trzy ósme, General Motors 50 i jedna czwarta, International Nickel 52 i pół, Standard Oil 49 i trzy czwarte, Radio 7 i trzy czwarte.

Polska wobec wielkich zagadnień

Uczciwa zgoda w narodzie

Wyzwolenie z pod wpływów żydostwa

„Kurier Poranny" nakreśla takie plany dla Polskiej polityki zagranicznej:

Polityka polska obserwować może wypadki w Europie środkowej ze spokojem. Nigdy nie uważała ona systemu czesko - słowackiego za trwały. Do wytycznych jej natomiast na tym terenie należy przede wszystkim przez historię i geografię dyktowany sojusz z Rumunią, stale przez oba kraje pogłębiany i rozwijany, a obok niego tradycyjna przyjaźń z Węgrami, która znajdzie umocnienie we wspólnej granicy, a ponadto gotowość nawiązania przyjaznej współpracy z młodym państwem słowackim.

POWAGA SYTUACJI

„Warszawski Dziennik Narodowy" wskazuje natomiast na powagę sytuacji:

Polska znalazła się na szlaku wielkich i niebezpiecznych wydarzeń, które coraz bardziej zaczynają dotykać jej najżywotniejszych interesów. Należy z całą powagą ocenić położenie i jąć się środków, zapewniających krajowi trwały rozwój i bezpieczeństwo.

KONSOLIDACJA

„Czas" wskazuje na potrzebę konsolidacji:

Ale wtedy i ci, którzy są u władzy i ponoszą za nią odpowiedzialność, jak również i ci wszyscy, którzy odsunięci są od rządów, lecz mają duży wpływ i autorytet w społeczeństwie, muszą zrozumieć, że poczucie prawdziwej siły dać może tylko taka konsolidacja, która nikogo nie wyklucza od pracy, która nie tworzy żadnych szczytowych przywilejów, lecz pozwala wszystkim w odpowiednim stosunku wpływać na losy wypadków i dzielić odpowiedzialność za losy Państwa.

UCZCIWA ZGODA

Obszerniej ten sam temat omawia „Mały Dziennik":

Ale przykład Czecho - Słowacji jest dla wszystkich narodów i państw wymownym ostrzeżeniem i nauką. Przypomina on prawdę twardą i bezwzględną, że ostać się, obronić swoją niepodległość i swoje stanowisko w świecie, mogą ci tylko, co są dostatecznie silni i — jeżeli zajdzie tego potrzeba — gotowi zawsze wszystko zaryzykować i poświęcić. Dlatego też w sposób bardziej wyrazisty niż kiedykolwiek, staje przed nami obowiązek zwiększenia naszej siły, zarówno militarnej, przez jeszcze większą dbałość o naszą armię, o jej wyszkolenie, jak i siły moralnej, przez wzmocnienie zwartości wewnętrznej społeczeństwa, zaniechanie małostkowych ambicyj grupowych i rodzących się stąd, małostkowych sporów.

Polska musi być gotowa na wszystko: i pod względem wojskowym przez dalsze wzmocnienie armii, i pod względem dyplomatycznym przez należyte zorganizowanie swych sojuszów, i pod względem gospodarczym, i społecznym. Musi też dojść jak najszybciej do szczerej, uczciwej zgody wewnętrznej w narodzie i wyzwolenia się co rychlejszego z pod rozkładowych wpływów żydostwa.

Wierzymy, że pokolenie nasze sprosta obowiązkom, jakie spadają na nas wobec przeszłości i przyszłości narodu.

Długi rolnicze

na komisji sejmowej

W czwartek odbyło się posiedzenie sejmowej komisji rolnej, na które przybył p. marsz. Makowski i złożył wyjaśnienia dotyczące incydentu pomiędzy pos. Malinowskim a min. Poniatowskim, który wyniknął na tym tle, iż p. minister nie przyjął pos. Malinowskiego stojącego na czele delegacji osadników.

Pan marszałek interweniował w tej sprawie i otrzymał zarówno od premiera, jak i od ministra rolnictwa zapewnienie, że ani min. Poniatowski, ani urzędnicy Ministerstwa nie mieli zamiaru w niczym dotknąć godności poselskiej. Wobec tego p. marszałek uważa sprawę w stosunku do Sejmu za załatwioną. Co zaś tyczy nieporozumienia między pos. Malinowskim a ministrem rolnictwa, to pośredniczy w dalszym ciągu w tej sprawie i może stwierdzić na podstawie złożonych mu oświadczeń że nieporozumienie to będzie załatwione.

Następnie przegłosowano wniosek pos. Dudzińskiego o wotum nieufności dla zastępcy przewodniczącego komisji rolnej inż. Frąckiewicza. Wniosek pos. Dudzińskiego odrzucono.

Z kolei omawiano złożony przez pos. Raczkowskiego projekt ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych; dla rozpatrzenia tego projektu powołano podkomisję.

PAMIETAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Obrona ludności miast

na tle doświadczeń hiszpańskich

Anglia przygotowuje się do obrony

Żyjemy dziś pod znakiem Obrony przeciwlotniczej. Stolica Polski przygotowuje się do ćwiczeń OPL. Zagadnienie obrony przeciwlotniczej ludności w miastach jest bowiem jednym z najbardziej palących dla wszystkich krajów.

Szczególnie niepokoi ono Anglików, którzy w wypadku wojny widzą w napadach lotniczych największe dla siebie niebezpieczeństwo.

Dlatego też w roku ubiegłym dwa wielkie dzienniki angielskie „The Daily Telegraph" i „Morning Post", wysłały do Hiszpanii wspólnego sprawozdawcę z zadaniem gruntownego zapoznania się z obroną przeciwlotniczą tamtejszej ludności.

Sprawozdawca przedstawił pouczającą relację, podkreślając jednak, że charakter wojny hiszpańskiej odbiega wielkością od wojny między dwoma narodami.

SCHRONY DLA LUDNOŚCI

Na ogół największe zastosowanie, jako schrony przeciwlotnicze mają w Hiszpanii piwnice podziemne, budowane w trwałych zboczach wzgórz. Są to jakby tunele 2 — 2,5 m. wysokości oraz 1 — 2 m. szerokości, o zygzakowatym, a często wprost labiryntowym uplanowaniu. Duże schrony przeważnie są zarzucone.

Wyjątek stanowią betonowe schrony w Walencji, zbudowane na początku wojny, i pomimo bardzo silnego i częstego bombardowania dotychczas wcale nie uszkodzone.

Koszty dużych schronów w Barcelonie wypadają na 3500 do 4000 fr. na chronioną osobę, małych zaś czasami nawet na 150 — 200.

NIEOSŁONIĘTE Z GÓRY ROWY

Na ulicach Barcelony nie miały powodzenia, z powodu niebezpieczeństwa, jakie stwarza gruz walących się domów, które w tym mieście często mają po 7 — 8 pięter. Duże natomiast zastosowanie miały kryte rowy mające po 1,8 m. głębokości, nakryte z góry warstwą ziemi grubości około 1,8 m. Miały one charakter tuneli i przy twardym gruncie nie wymagały żadnych podwórek; zabezpieczano jedynie drzwi wejściowe i wyjściowe, dzięki czemu, koszt ich budowy był niewielki. Naturalnie rowy takie nie zabezpieczają przed skutkami bezpośrednich trafień bomb.

MIEJSCE SCHRONÓW

Bardzo ważną sprawą jest wybór miejsca pod budowę schronów. Schrony umieszczone pod za budowaniami mają tę zaletę, że podczas alarmu ludzie nie potrzebują wybiegać z budynków i narażać się przez to na większe niebezpieczeństwo. Sprawozdawca przytacza przykład bombardowania Barcelony przez samoloty, które zupełnie nieoczekiwanie wyłoniły się z poza chmur nad miastem. Nie zdążyły jeszcze zaryczeć syreny, kiedy wybuchły pierwsze bomby, rzucone na pewną fabrykę. Okazało się, że w wyniku tego nalotu zginęły tylko cztery osoby, które w tym czasie wyszły na ulicę. A ileż byłoby ofiar, gdyby na skutek alarmu setki robotników musiały przebiegać po otwartości przestrzeni do schronów.

WYTRZYMAŁOŚĆ SCHRONÓW

Przy zagrożeniu bliskimi walkami miasta Guadalajara zbudowano tam w bardzo krótkim czasie około 90 schronów podziemnych w bardzo twardym gruncie. Miasto to uległo wkrótce silnemu bombardowaniu lotniczemu, jednak żadna bomba nie wytworzyła leju o głębokości większej niż 2,5 m.

Sprawozdawca pisze, że znajdowały się pod bombardowaniem lotniczym w Hiszpanii około 200 razy, z czego tylko zaledwie około 10 razy mógł zdążyć do najbliższego schronu. Wyciąga stąd wniosek, że przy stałym częstotliwym bombardowaniu, rodziny i dzieci wcale schronów opuszczać nie powinny.

WYSIŁKI ANGIELSKIE

Doświadczenie hiszpańskie, jak mówi autor, zostało w dużym stopniu wykorzystane przez rząd angielski. Podczas zeszłorocznego kryzysu europejskiego zbudowano tam ogromną ilość rowów w miastach, wydano ludności 38 milionów masek przeciwgazowych i przeprowadzono liczne próbne alarmy. Okazało się, że na zaalarmowanie wszystkich organów obrony przeciwlotniczej potrzeba najwyżej 3 — minuty.

Anglicy przywiązują wielką wagę do obrony Londynu i ośrodków przemysłowych za pomocą sieci balonów zaporowych.

Obsługę tych balonów, jak wiadomo, mają stanowić oddziały ochotnicze. Ostatnie ćwiczenia wykazały wielką skuteczność podobnych zapór nie tylko w nocy, ale i za dnia. Wiemy zresztą, że środek ten ma być stosowany dla obrony większych objektów przemysłowych również w Niemczech i we Francji.

Cała Europa przygotowuje się do walk lotniczych. Doświadczenia hiszpańskie dały wiele cennych wskazówek. Polska, jak inne kraje, musi z nich skorzystać.

Armia Watykańska

Watykan posiada armię, która składa się: z 4-ech „korpusów" gwardii szwajcarskiej, szlacheckiej, pałacowej i karabinierów.

Gwardia szwajcarska została ustanowiona przez Papieża Sykstusa I V. Juliusz II podniósł jej stan liczebny do 400 ludzi. Żołnierze tej gwardii rekrutują się z miejscowej ludności. Czas służby trwa w zasadzie 3 lata. Przeważnie gwardziści pochodzą z tych samych rodzin, które już od wieków dostarczają rekrutów. Pełnią oni straż przy bramach Watykanu.

Błękitno - czerwono - złote mundury gwardzistów zostały zaprojektowane kilkaset lat temu przez Michała — Anioła. Dawniej gwardia prowadziła regularne wojny. Zwycięskie trofea tej pełnej chwały epoki można spotkać dziś jeszcze w jednej ze sal Pałacu Watykańskiego.

Gwardia szlachecka liczy 40 członków i składa się wyłącznie z członków arystokracji rzymskiej, książąt, hrabiów i t. d. Zadaniem jej jest czuwanie nad apartamentami Ojca Świętego. Gwardię tę powołał do życia Papież Pius VII w 1801 roku.

400 żołnierzy gwardii pałacowej powołano do służby w roku 1850.

Karabinierzy pełnią funkcje policyjne poza obrębem pałaców watykańskich. Gdy zaproponowano Papieżowi wyposażenie armii w 6 karabinów maszynowych, Papież odmówił przyjęcia tego daru.

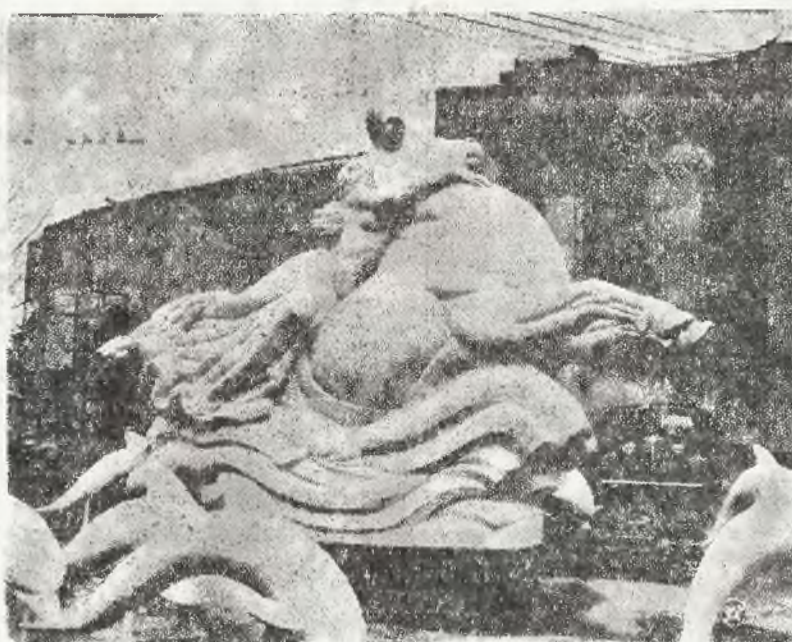
Wystawa martwej natury

Instytut Propagandy Sztuki przygotowuje na okres od 20 maja do 11 czerwca wystawę martwej natury w malarstwie i grafice polskiej, równoległą do retrospektywnej wystawy martwej natury ze zbiorów sztuki obcej, organizowanej w Muzeum Narodowym.

W związku z tym Instytut zwraca się do osób posiadających martwe natury polskie z okresu 19-go w. do roku 1910, z prośbą o łaskawe wypożyczenie ich na krótki czas trwania wystawy.

Zgłoszenia przyjmuje biuro IPS, Królewska 13, tel. 2.40-10, w godz. 9 — 15.

„PORWANIE EUROPY"



Na terenach wystawy światowej w Nowym Jorku została ustawiona oryginalna rzeźba, przed stawiająca znany motyw mitologiczny: „Porwanie Europy przez byka".

Tajemnica płaczu dotąd nie rozwiązana

Uczeni, chemicy i lekarze zastanawiają się od dawna nad procesem płaczu. Obliczono np. ile łez dziennie można wypłakać. Każdy z dwóch małych gruczołów, wytwarzających łzy, dostarcza w ciągu 24 godzin 3 m. sześć. łez. Dwadzieścia łez waży 1 gram, a ponieważ łzy składają się głównie z wody, można przyjąć 1 gram za 1 cm. sześć. 120 kropel dziennie — oto maximum produkcji gruczołów.

Gdzie jednak podziewają się łzy, gdy nie płaczemy? Oto płyną, poruszane ruchem powiek, do jeziorka łzowego, mieszczącego się w wewnętrznym zakamarku oka. Kanaliki prowadzą je dalej do woreczka łzowego, wreszcie dostają się do jamy nosowej. Podczas tej czynności gałki oczne zostają doskonale oczyszczone i niemal wymyte.

Łzy odgrywają dużą rolę jako niszczycielki bakterii. Według relacji pewnego angielskiego lekarza łzy zawierają ferment lyzolu, który na zbierające się w oku zarazki działa 100 razy silniej, niż mocny roztwór soli. Powieki i rzęsy zaopatrzone są w dużą ilość drobniutkich kanalików (50—70), w które łzy spływają. Gdy któryś z tych kanalików się zanieczyszcza i zaogni, tworzy się t. zw. jęczmień.

Jakkolwiek mechanizm oka i sam proces płaczu potrafiono wytłumaczyć, nie zdołano jednak odpowiedzieć dlaczego płaczemy; czemu poczynają płynąć łzy podczas silnego bólu, smutku, spontanicznej wesołości, lub nawet w czasie gwałtownego wiatru?

Uczeni próżno głowią się nad rozwiązaniem tej tajemnicy.



Świerczewska i Ćwiklińska w komedii Cowarda „Week - end".

W hołdzie Wielkiemu Papieżowi

Album pamiątkowy ku czci Piusa XI

Na półkach księgarskich ukazał się wydany przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu, piękny album p. t. „Pius XI. — Wielkiemu Papieżowi w hołdzie".

Na 80 stronach zawiera on przemówienia i prace następujących autorów: ks. kard. Hlond — „Opatrzność zapisała Go w nasze dzieje", ks. biskup dr. Józef Gawlina — „Będzie naszym Orędownikiem u tronu Bożego", prof. dr. Bronisław Dembiński — „Mąż niewzruszonej wiary", prof. dr. Jan Sajdak — „Pius XI, Papież Wielki", Walerian Sobkowiak — „Był przyjacielem Polski", dr. Jerzy Młodziejowski — „Od Alp do Watykanu".

Poza tym album zawiera obszerne pokłosie głosów prasy polskiej i zagranicznej o wielkim Papieżu.

Wydawnictwo to, będące hołdem pośmiertnym Polskiej Akcji Katolickiej dla zmarłego Papieża Piusa XI, jest bogato ilustrowane i drukowane na pięknym, kredowym papierze ilustracyjnym w okazałej szacie zewnętrznej.

Kronika kulturalna

ZJAZD OKULISTÓW

W dniach od 5 do 7 kwietnia rb. odbędzie się w Zegiestowie ogólnopolski zjazd okulistów, organizowany przez zarząd główny Polskiego Towarzystwa Okulistycznego.

BIBLIOGRAFIA POLSKO — WĘGIERSKA

W wydaniu węgierskiego towarzystwa im. Adama Mickiewicza w Budapeszcie, ukazała się broszura w opracowaniu dr. Jana Kertesz p. t. „Bibliografia polsko - węgierska". W broszurze swej zebrał autor dzieła i artykuły prasowe, dotyczące Polski i stosunków polsko - węgierskich, jakie ukazały się drukiem na Węgrzech.

Dzieło to niewątpliwie bardzo ułatwi pracę badaczom stosunków polsko - węgierskich, w dawnych czasach nowszych.

POZNAŃSKI CHÓR KATEDRALNY W KRAKOWIE

Poznański chór katedralny wystąpi w dniu 18 kwietnia rb. z koncertem polskiej muzyki religijnej w Kościele Mariackim w Krakowie w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej.

Ks. dr. Wacław Gieburowski wybrał na program kompozycje Szamotulczyka („Już się zmierzcha") Gomółki (psalm „Królu niebieski"), „Benedictus" Tomasza Szadka, Moteły Zieleńskiego, Pękiela i Gorczyńskiego oraz słynny już za granicą motet mariański Tadeusza Szeligowskiego.

Na koncercie wykonana zostanie także Sonata na dwoje skrzypiec i organy Sylwestra Szarzyńskiego.

CMENTARZ Z V W. ODKRYTO NA LITWIE

Opodal Kowna nad brzegiem Niemna w miejscowości Werszwy natknięto się przy robotach ziemnych na cmentarz z V wieku. Dotychczas zbadano kilka mogił, w których znaleziono szereg ciekawych ozdób z brązu i bursztynu, oraz narzędzia i broń z tego czasu.

Prace wykopaliskowe prowadzi Muzeum Kultury im. Witolda Wielkiego w Kownie.

Zaznaczyć należy, że w pobliżu badanego obecnie cmentarzyska znaleziono i zbadano w roku ubiegłym cmentarz z III i— IV w. z 86 mogiłami.

WYSTAWA LEONARDA DA VINCI

W połowie maja otwarta zostanie w Mediolanie wystawa, poświęcona twórczości Leonarda da Vinci, która składać się będzie z dwóch działów. W jednym wystawione będą, jeżeli nie wszystkie, to większość celniejszych obrazów Leonarda, nadesłanych z muzeów całego świata, drugi dział przedstawi działalność techniczną genialnego prekursora dzisiejszej techniki.

Niezmiernie ciekawie zapowiada się wystawa modeli maszyn z dziedziny wojennej, hydraulicznej i lotniczej, podług rysunków i opisów, znajdujących się w zbiorach „Codice Atlantico".

Cały sztab modelarzy: mechaników i stolarzy pracuje od kilku miesięcy nad budową tych modeli

J. F. WITTKOP 79)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Jaka lekka... — powiedział siląc się na swobodny ton i ni stąd ni zowąd parsknął śmiechem.

— Tak, lekka, bo do samolotu nie przyjmują ciężkich rzeczy. Czy pan już latał? Podróżować trzeba tylko samolotem. Trudno opisać, jakie to jest bajeczne!

— Więc pani przyleciała prosto z Sorrento?

— Niezupełnie. Dojechałam autobusem do Neapolu, dopiero tam wsiadłam do samochodu i przez Rzym przyleciałam do Paryża.

— Resztę wiem — skinął głową. — Przyjechała pani zdemaskować oszusta.

— Tak — stwierdziła poważnie.

I nagle oboje roześmieli się nieprzymuszenie.

Brygida tym prędzej odzyskała wrodzoną wesołość, że musiała chociaż częściowo dać upust szalonej radości, która ją ponosiła na samą myśl, iż ujrzy niebawem ukochanego wujka.

Kols z nieukrywaną przyjemnością patrzył na dziewczynę, pełną życia i „świeżą jak rosa", jak ją nazywał w duchu. To określenie spodobało mu się ogromnie, uznał je za wyjątkowo trafne i oddające najdokładniej istotę jej urody.

— Czy pana łączą jakie sprawy z wujkiem?

— Tak... to jest... no, oczywiście, proszę pani! Właśnie dlatego tu jestem... Muszę powiedzieć, że z panem Soederlundem jestem w bardzo dobrych... prawie... hm... przyjacielskich stosunkach... W ogóle to nadzwyczajny człowiek.

— O, tak! — potwierdziła z zapałem. — Takiego drugiego nie ma na całym świecie! Ach, jaka ja jestem szczęśliwa, że to wszystko okazało się nieprawdą!... Bo wie pan, do naszej willi w Sorrento przyjechał Ananas, służący wuja Svena i taki zabawny człowieczek, strasznie smutny, w czarnym meloniku, w czarnym surducie niemal do pięt i z żałobną opaską na ramieniu. Przywieźli dwie trumny. W jednej z nich miał być wuj Sven. Nie mogłam w to uwierzyć! Postanowiłam sprawdzić i niewiele myśląc, poleciałam do Paryża... Nawiasem mówiąc, latanie to jest rozkosz, której nic nie może dorównać! Pan musi koniecznie spróbować!

Kols zasypał ją pytaniami o wrażenia z podróży powietrznej; po przełamaniu pierwszych lodów rozmowa potoczyła się gładko. Poruszali różne tematy, dotyczące prawie wyłącznie dziewczyny i już po półgodzinie Kols czuł się w jej towarzystwie tak swobodnie, jak gdyby znał ją od wielu lat.

Nagle uprzytomnił sobie, że przecież to jest siostrzenica Soederlunda, magnata i wielkiego pana. Zrobiło mu się przykro, gdy pomyślał, że wkrótce wyjedzie i być może już nigdy nie ujrzy tej czarującej, „świeżej jak rosa" dziewczyny, która go podbiła szczerością, pogodnym usposobieniem i prostotą. Osądził wreszcie, że musi wybić sobie z głowy podtrzymywanie stosunków towarzyskich z panną z innej sfery i że widocznie sam los tak chce, bo przecież trzeba wyjeżdżać z Paryża.

Na korytarzu rozległy się kroki i po chwili na progu ukazał się Soederlund. Zatrzymał się z dłonią na klamce i zawołał zdumiony:

— Brygido! Skąd się tu wzięłaś?

— Wujku! — wrzasnęła dziewczyna, rzuciła mu się na szyję i ściskając go, wołała bezładnie:— Wujku kochany! No, chwała Bogu, że to wszystko była nieprawda!... A gdzież są wąsy? Zgoliłeś?... Pokaż się, jak wyglądasz? Doskonale, znacznie lepiej niż z wąsami!... Wiesz, wujku, tego pana... pana Kolsa zwymyślałam od oszustów! Ale niechcący! Słowo daję, że niechcący, bo myślałam, że to on depeszował ciągle, żądając pieniędzy! Ach, wujku kochany, jak myśmy się przeraziły, gdy nam przywieźli dwie trumny! Boccadoro zalewała się łzami, a ja nie wierzyłam, że cię coś złego spotkało! Chciałam posłać pieniądze, ale ona mówiła, że nie wolno, bo to jakiś oszust podszywa się pod twoje nazwisko Wreszcie nie wytrzymałam! Wyszłam raniutko z domu, pojechałam do Neapolu, wsiadłam do samolotu... no, i jestem! Cieszysz się? Bo ja strasznie!...

(D. c. n.).

Kiedy zwołana zostanie Rada Miejska?

Conajmniej 51 głosów muszą otrzymać

kandydaci na prezydentów i wiceprezydentów

Regulamin wyborczy do Zarządu Miejskiego

W dniu 15 b. m. ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu wyborczego do zarządu miejskiego w m. st. Warszawie. Jest to rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dn. 16 sierpnia ub. r. o samorządzie gminy stołecznej.

Reguluje ono szczegółowo sposób zwoływania i przewodnictwa wyborczego posiedzenia Rady oraz zgłaszania kandydatów na obsadzenie stanowisk: prezydenta miasta, wiceprezydentów (5 stanowisk), ławników (9 stanowisk) i sposobu ich wyboru.

PIERWSZE ZEBRANIE

Zebranie wyborcze Rady zarządza minister spraw wewn., podając dzień i pierwszy termin tego zebrania oraz określając, jakich członków zarządu miejskiego należy wybrać.

Na podstawie tego zarządzenia urzędujący prezydent miasta zawiadamia radnych o miejscu, dniu i godzinie zebrania wyborczego na trzy dni z góry.

Zebranie wyborcze jest niejawne, przy czym konieczna jest obecność więcej, niż połowy ustawowej liczby radnych.

O ile na wszystkich innych posiedzeniach Rady pośredniczy prezydent miasta, o tyle zebranie wyborcze wybiera osobnego przewodniczącego ze swego grona, ten zaś powołuje dwóch asesorów. Przewodniczącego wybiera się zwykłą większością głosów.

GŁOSOWANIE TAJNE

Głosowanie na członków zarządu miejskiego jest tajne i odbywa się za pomocą kart do głosowania i kopert. Wybór prezydenta miasta przeprowadza się przed wyborem wiceprezydentów, zaś wybór ławników po wyborze wiceprezydentów.

ZGŁASZANIE KANDYTUR

Zgłaszanie kandydatów na prezydenta i wiceprezydentów uskutecznia się na piśmie. Zgłoszenie takie musi być zaopatrzone przynajmniej w 20 podpisów radnych i może zawierać przy wyborze prezydenta jednego kandydata. Przy wyborze wiceprezydentów — 5-ciu kandydatów. Zgłoszenie może podpisać tylko obecny na zebraniu radny, przy czym jeden i ten sam radny może podpisać tylko jedno zgłoszenie.

ABSOLUTNA WIEKSZOŚĆ

Prezydent i wiceprezydenci wybierani są absolutną większością głosów ustawowej liczby radnych, t. j. conajmniej 51 głosami. Jeśli żaden ze zgłoszonych kandydatów nie uzyska wymaganej większości, przewodniczący zarządza głosowanie ściślejsze, eliminujące kandydatów, którzy uzyskali najmniejszą ilość głosów. Głosowanie ściślejsze może być powtórzone dwa razy.

Jeśli i powtórne głosowanie ściślejsze nie dało wyników — przewodniczący bezzwłocznie zawiadamia o tym władzę nadzorczą.

WYBÓR ŁAWNIKÓW

Listy kandydatów na ławników muszą być zgłoszone na piśmie i podpisane przez 10 radnych. Łączenie (blok) list jest niedopuszczalne. Mandaty ławników rozdzielą się pomiędzy ważnie zgłoszone listy kandydatów w stosunku do ilości otrzymanych na listę głosów.

Przewodniczący podaje wyniki wyborów natychmiast po ich ustaleniu.

ODRZUCENIE PROTESTÓW

Dowiadujemy się, iż żaden z protestów, skierowanych do głównej komisji wyborczej w sprawie wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie z dnia 18 grudnia ub. r., poza dokonanym sprostowaniem wyniku wyborów na Woli, nie będzie uwzględniony, ponieważ wszystkie te protesty są nieformalnie wniesione.

KIEDY ODBĘDZIE SIĘ PIERWSZE ZEBRANIE?

Z powyższych względów Min. Spraw Wewn. nie ma już żadnych przeszkód do wydania zarządzenia zwołania pierwszego posiedzenia nowoobranej Rady Miejskiej.

Wydania zarządzenia takiego należy spodziewać się już w najbliższych dniach, przyczym jako termin pierwszego posiedzenia Rady Miejskiej wymieniane są ostatnie dni bieżącego miesiąca, względnie pierwsze dni kwietnia r. b.

Min. Beck na Zamku

Dnia 14 b. m. w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka.

Ćwiczenia O. P. L.

Podział Warszawy

Dokładnie za tydzień rozpoczną się w Warszawie 3-dniowe ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Akcja ta pod względem organizacyjnym przedstawia się następująco:

KOMENDANT O. P. L.

Środkami biernymi obrony przeciwlotniczej na terenie stolicy kieruje komendant opl. m. st. Warszawy. Wykonuje on z polecenia władz wojskowych szereg czynności. Do niego należy zawiadomienie mieszkańców stolicy o zbliżaniu się nalotu nieprzyjacielskiego. Sygnalizowany on będzie ciągłym dźwiękiem syren, gwizdków i buczków fabrycznych.

Jeszcze przed alarmem, o ile zarządzony on będzie w porze wieczorowej, władze wojskowe nakazują zgaszenie oświetlenia ulicznego. Lampy uliczne, wobec całkowitego wygaszenia innych świateł zewnętrznych, a zamaskowania wewnętrznych, będą jedynymi punktami świetlnymi, które mogłyby ułatwić lotnikom nieprzyjacielskiemi odnalezienie miasta. Wygaszenie ich więc w znacznej mierze utrudni dokonanie napadu.

Może się jednak zdarzyć, że mimo wszystko lotnik miasto odnajdzie i nalot wykona. Wówczas do komendanta obrony przeciwlotniczej stolicy należy likwidacja skutków tego nalotu. A skutki te mogą być rozmaite.

SZEFOWIE SŁUŻB

Aby móc właściwie interweniować, komendant opl. m. st. Warszawy ma do dyspozycji fachowców z każdej dziedziny. Są to t. zw. szefowie służb. Podlegają im bezpośrednio zespoły odpowiednio już w czasie pokoju przeszkolone i wyekwipowane, zwane organami obrony przeciwlotniczej.

Należą do nich Straże Pożarne, Sekcje Ratowniczo-Sanitarne, drużyny odkażające i pogotowia techniczne, których zadaniem jest naprawa zniszczonych przewodów wodociągowych, gazowych, elektrycznych itp.

PODZIAŁ WARSZAWY

Chcąc jednak jak najszybciej i jak najskuteczniej likwidować zniszczenia wynikłe na skutek nalotu, trzeba sobie zapewnić możność otrzymywania i przyjmowania meldunków z całego terenu miasta. Meldunki takie w każdym wypadku będą wołaniem o pomoc. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że Warszawa ma jeden i ćwierć miliona ludności na przestrzeni ponad 140 km. kw., to zrozumiemy, że wołań tych może być bardzo dużo.

Z uwagi na to trzeba było podzielić obszar Warszawy na trzy dzielnice, na których czele stoją komendanci opl. dzielnic, podlegający bezpośrednio komendantowi opl. miasta.

Posiadają oni odpowiednie organy obrony przeciwlotniczej, przy których pomocy przeprowadzają akcję usuwania skutków nalotu nieprzyjacielskiego.

Dzielnice te z kolei dzielą się jeszcze na tak zwane komisariaty opl., których tereny odpowiadają ściśle terenom Komisariatów Pol. Państw. Na czele Komisariatów opl. stoją komendanci dysponujący odpowiednimi organami opl., które w każdej chwili mogą użyć do akcji.

SAMOOBRONA

Jednakże takie nawet rozczłonkowanie władz nie może zaspokoić wszystkich potrzeb, jakie w czasie pogotowia wyłonić się mogą w terenie. Z uwagi na to mieszkańcy poszczególnych domów obowiązani są stworzyć odpowiednie komórki samoobrony, które mają za zadanie usunąć drobne najczęściej skutki nalotu i odciążyć w ten sposób miejskie organy obrony przeciwlotniczej.

Rektor Sucharda prostuje mowę sen. Bartla

Matematyczna ścisłość p. profesora

Młodzież nie atakowała policji

Znane są już ogółowi społeczeństwa polskiego oskarżycielskie mowy prof. Bartla. W mowie wygłoszonej ostatnio na plenum Senatu, sen. Bartel powiedział m. in.:

„Uznanie studentów znajdzie natomiast rektor, który zawiadomiony o mającym nastąpić poszukiwaniu broni w Domu Techników zjawi się tam w towarzystwie prezesa Bratniej Pomocy i dzielić będzie z nim funkcję związane ze swoim urzędem".

Na powyższą mowę sen. Bartla, pełną nieścisłości, odpowiedział rektor Politechniki Lwowskiej prof. Sucharda. Nadesłał on do redakcji „Dziennika Polskiego" we Lwowie urzędowe sprostowanie, w którym m. in. pisze:

„Nie prawdą jest, że rektor Politechniki Lwowskiej został zawiadomiony bezpośrednio przed rewizją w domach akedamickich o tej decyzji władz administracyjnych, natomiast prawdą jest, że rektor Politechniki Lwowskiej został zawiadomiony o tej decyzji władz administracyjnych dopiero o godz. 1.50 w nocy, zatem w godzinę po wszczęciu rewizji w drugim Domu Techników.

„Nie prawdą jest, że rektor Politechniki Lwowskiej uznał za stosowne zawiadomić prezesa Bratniej Pomocy stud. Politechniki Lwowskiej, stud. Wodzińskiego, natomiast prawdą jest, że student Wodzinowski Juliusz zawiadomił rektora Politechniki Lwowskiej o odbywającej się rewizji w drugim Domu Techników o godz. 2 w nocy".

W dalszej części sprostowania rektor Sucharda stwierdza, że student Wodzinowski nie jest prezesem Bratniej Pomocy, lecz wiceprezesem międzyuczelnianego stowarzyszenia Czytelni Akademickiej. Dalej rektor stwierdza, że nie prawdą jest, że był świadkiem ataku młodzieży akademickiej na policję, i zdemolowania przez młodzież urządzeń domu, ponieważ fakty te, o których tak głośno mówił prof. Bartel nie miały wcale miejsca. Pod koniec sprostowania rektor Sucharda stwierdza, że jeszcze jedna wiadomość podana w mowie oskarżycielskiej prof. Bartla jest nieprawdziwa, w dniu bowiem 11 bm. żaden wniosek dotyczący niedopuszczenia do wykładów prof. Bartla nie był uchwalony.

Jak widzimy z powyższego sprostowania sen. Bartel, profesor matematyki, a więc nauki ścisłej, nie potrafi, lub nie chce ścisłości owej zastosować w swych wystąpieniach politycznych. Jeśli wszystkie jego cytaty i oświadczenia są tak samo ścisłe, jak te, które sprostował rek. Sucharda, obraz życia uczelni lwowskich wygląda zupełnie inaczej.

O własne źródła surowców

Dni kolonialne w Warszawie

W dniu 15 bm. na zaproszenie Zarządu stoł. Okręgu L. M. i K. odbyło się zebranie przedstawicieli społeczeństwa warszawskiego oraz organizacyj społecznych, oświatowych, gospodarczych, zawodowych, prasy stołecznej itd. celem zorganizowania stołecznego komitetu „Dni kolonialnych".

Zebranie zagaił prezes Okręgu Stoł. L. M. i K. p. min. Adam Lisiewicz. Na przewodniczącego zebrania powołano p. gen. bryg. St. Kwaśniewskiego, Prezesa Zarządu Głównego L. M. i K., który wygłosił przemówienie n. t. „Polska ma prawo do kolonii".

Po przemówieniu powzięto następujące uchwały:

Przedstawiciele organizacyj zebrani na zgromadzeniu obywatelskim w dniu 15 marca 1939 r. stojąc wobec doniosłych przemian na terenie międzynarodowym zdążających do nowego podziału krajów kolonialnych uznają, że

Polska przy tym podziale nie może być pominięta ze względu na jej prawa historyczne, materialne, jak i formalne.

Zebrani zwracają się do społeczeństwa stolicy, wzywając je do zbiorowego zamanifestowania powyższych żądań oraz zaznaczenia, że z postulatów tych bezwarunkowo nie rezygnują, oddając się w razie potrzeby solidarnie do dyspozycji najwyższych czynników państwowych.

Zebrani podejmują, jako przedstawiciele całego społeczeństwa stolicy, głoszone od 10-ciu przeszło lat przez Związek Pionierów Kolonialnych, a następnie przez L. M. i K. — hasła związane z realizowaniem akcji uzyskania dla Polski własnych kolonii, jako źródeł surowców.

Dla dalszego realizowania powyższych zadań zebrani powołują stołeczny Komitet „Dni Kolonialnych", poruczając mu przeprowadzenie akcji związanej z zadokumentowaniem zbiorowej woli społeczeństwa stolicy, która winna stać się jeszcze jednym elementem ułatwiającym Rzeczypospolitej osiągnięcie polskich żądań kolonialnych.

Wzywając wszystkie organizacje stołeczne, zawodowe, gospodarcze, które na zebraniu organizacyjnym z różnych przyczyn nie mogły być reprezentowane do jaknajszybszego akcesu i pilnego współdziałania w akcji Dni Kolonialnych.

Do kierowania akcją powołano prezydium komitetu z p. Alfonsem Kühnem jako prezesem na czele.

Lojalny wójt

zamordowany w Nowosiółce

W miejscowości Nowosiółka powiatu podhajeckiego zamordowany został skrycie wójt gminy Antoni Czermak.

Czermak zawsze uznawał się za Ukraińca, jednak nigdy nie stał na stanowisku separatystycznym, lojalnie współpracując z władzami polskimi. Zawsze znany był ze wzorowego wypełniania swych obowiązków.

Władze policyjne wszczęły śledztwo w celu wykrycia sprawców zbrodni.

Kraków bez prezydenta

Czy zostanie rozwiązana Rada Miejska?

W czasie drugiego posiedzenia nowowybranej Rady Miejskiej w Krakowie miano przystąpić do wyboru prezydenta i wiceprezydenta miasta. Ponieważ jednak żadne ugrupowanie polityczne większości w Radzie Miejskiej nie posiada, do wyboru nowego prezydium miasta nie doszło.

Już przy wyborze przewodniczącego zebrania doszło do starcia między radnymi ozonowymi i socjalistami. Za kandydatem ozonowym na przewodniczącego zebrania głosowało 35 radnych, za kandydatem socjalistycznym zaś 36. Żadne więc ugrupowanie nie uzyskało kwalifikowanej większości. Wobec tego wiceprezydent Krakowa dr. Klimecki uznał, że Rada nie jest zdolna do wyboru przewodniczącego i dlatego posiedzenie zamknął.

Jak z powyższych faktów można wywnioskować, mianowany zostanie niebawem komisaryczny prezydent m. Krakowa, a ponieważ zarówno Ozon, jak i socjaliści dążyć będą do rozwiązania Rady, należy się spodziewać, że nowo wybrana Rada zostanie rozwiązana.

RADIO

PIĄTEK, 17 MARCA

6.30 Pieśń Wielkopostna. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Nieznani pieśniarze francuscy (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Sport. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi kapelana Rękasa. 16.35 Transmisja z Kościoła Akademickiego. 17.30 Pogadanka — wygł. Babicki. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Teatr Wyobraźni. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 Ludowe pieśni. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.50 „Ostatnia ofiara" 22.50 Muzyka (płyty) 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik i Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

18.30 „Dziady" Adama Mickiewicza (II)

21.00 Ludowe pieśni świętokrzyskie — śpiewa Chór P. R.

21.15 Koncert symfoniczny pod dyr. Georges Georgescu z udz. France Ellegard (fortepian).

WARSZAWA II

14.00 Zespół S. Rachonia. 15.00 Koncert popularny (płyty) 16.00 Ludwik Beethoven: Kwartet F-dur. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka (płyty) 20.05 Koncert symfoniczny. 21.05 Audycja słowno - muzyczna. 21.50 Muzyka lekka (płyty). 22.35 Lekkie piosenki. 23.00 Koncert popularny (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.05 Transmisja koncertu z Filharmonii.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 W rytmie marsza. 0.25 Audycja muzyczna. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Program na tydzień przyszły w języku angielskim. 1.05 O naszych żołnierzach. 2.00 Pogadanka Kuczawy. 2.10 Pieśni o Męce Pańskiej.

Sobota, 18. 3. 1939 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Pieśni żołnierskie. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Audycja muzyczno - słowna. 17.15 Przegląd nowych wynalazków. 17.25 Polskie miniatury kwartetowe. 18.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert popularny. 20.00 O doświadczeniu wojennym Wodza Naczelnego. 20.15 D. ciąg Koncertu Muzyki Polskiej. 20.35 Dziennik (20.40) Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 Muzyka i humor żołnierski. 22.05 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim. 23.15 Polska muzyka rozrywkowa (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

17.25 Polskie miniatury kwartetowe.

21.00 Muzyka i humor żołnierski.

WARSZAWA II

14.00 Formy muzyki tanecznej. 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Utwory polskie. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka polska (płyty). 16.45 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 17.35 Chór P. R. 17.50 Muzyka francuska (płyty). 21.35 Jan Brahms. 21.35 Mefistofeles — płyty.

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.20 W rytmie marsza. 20.30 Audycja.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Mozaika muzyczna. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.05 Śpiewa Chór Juranda. 1.30 Audycja słowno - muzyczna. 2.00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2.10 Kapela Ludowa.

—xxx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.00, Bruksela 89.35, Helsinki 10.97, Kopenhaga 111.00, Londyn 24.86, Montreal 5.29 i 1/4, Nowy Jork 5.30, Nowy Jork (kabel) 5.30 i 3/8, Oslo 124.95 Paryż 14.08, Sztokholm 128.05, Zurych 120.65.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 95.25, II em. 94.50; 3 proc. prem. inwest. serjowa I em. 98.00, II em. 97.00, dolarówka 43.50; 4 proc. konsolidacyjna (większe drobne) 67.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 66.75 (po 100 zł.) 67.00; 5 proc. konwersyjna 70.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie serja V 64.75; 5 proc. Warszawy 76.75 (1933) 72.50, (po 1000 zł.) 73.45 (1936) 72.00; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 62.00; 4 i pół proc. oblig. warsz. 5 em. 63.75; 5 proc. Łodzi (1938 r.) 66.50.

Akcje: Bank Handlowy 58,00; Bank Polski 130.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 41.50; Węgiel 42.00; Lilpop 94.25; Modrzejów 21.75; Norblin 103.50; Ostrowiec 81.50; Starachowice 60.25 — 60.00; Zieleniewski 78.25, Żyrardów 65.00 — 66.00; Haberbusch 70.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.00 — 21.50, żyto 14.25 — 14.75, jęczmień 18.25 — 18.50 owies I st. 15.75 — 16.00, gryka 20.50 — 21.00, rzepak oz. 48.50 — 49.50, wyka 21.00 — 22.00, groch polny 23.50 — 25.50 koniczyna b 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00 żytnia gat. I 24.25 — 24.75, żytnia razowa 19.25 — 19.75; otręby pszenne grubsze 12.75 — 13.25; średnie 11.75 — 12.25 miałkie 11.75 — 12.25, żytnie 9.75 — 10.50, makuchy lniane 22.50 — 23.00 makuchy rzepak. 14.00 — 14.50, siano prasowane 8.00 — 8.50, słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Wiadomości gospodarcze

WZROST PRZYWOZU DO POLSKI SUROWCÓW TŁUSZCZOWYCH

Jak wynika z ostatnio opublikowanych danych statystycznych, przywieziono przez porty gdyński i gdański na przestrzeni ub. r. łącznie — 40.474 ton surowców tłuszczowych zwierzęcego oraz roślinnego pochodzenia.

W r. 1937 przywieziono surowców tych do kraju ogółem 23.992 ton, co oznacza, że w r. ub. wzrósł import wymienionych surowców o blisko 100 proc. Wzrost przywozu tym bardziej jest charakterystyczny, że opracowane na r. 1938 wytyczne gospodarki tłuszczowej przewidywały preferencję surowców krajowego pochodzenia.

Nieraz już zwracaliśmy uwagę na to, że tak wydatny przywóz surowców tłuszczowych jest najzupełniej zbędny, gdyż Polska jest przecież krajem par excelence rolniczym i posiada tłuszczów w poważnym nadmiarze.

KOŁO RZEMIEŚLNIKÓW - CHRZEŚCIJAN POWSTAŁO W KONSTANTYNOWIE

W Konstantynowie pod Łodzią przy udziale przedstawicieli łódzkiej Izby Rzemieślniczej otwarto Koło Rzemieślników Chrześcijan. Nowa organizacja ma na celu obronę interesów zawodowych i moralnych rzemiosła chrześcijańskiego w Konstantynowie.

NOWE INWESTYCJE W JAROSŁAWIU

W ciągu najbliższych tygodni zostaną rozpoczęte w Jarosławiu prace inwestycyjne. M. in. przewidziane jest przebudowanie kilku ulic i dalszy etap rozbudowy rurociągu kanalizacyjnego. Jeszcze w ciągu r. b. należy się również liczyć z rozpoczęciem prac przy budowie wodociągów.

Egzotyczna ulica stolicy

Jedną z najbardziej interesujących ulic Starego Miasta, jest ul. Kamienne Schodki, która prowadzi ze Starego Miasta na nową nadbrzeżną arterię komunikacyjną. Jest to ulica składająca się wyłącznie ze schodków kamiennych, biegnących między domami.

Z uwagi na swój zabytkowy charakter, ulica ta jest odwiedzana przez wszystkich zwiedzających Stare Miasto. Należy przeto otoczyć ją większą opieką, przede wszystkim przez inowację murów domów (oficyn), wychodzących na tą ulicę, a poza tym przez uruchomienie kanalizacji miejscowej, specjalnie zaś dbać o oczyszczanie tej ulicy, co obecnie pozostawia wiele do życzenia.



Pierwszy minister spraw zagranicznych Słowacji dr. Durczański

Mocarstwa zachodnie wobec rozbioru Czech

Zmiana kursu polityki w stosunku do Niemiec

Odwołanie wizyty ministrów angielskich w Berlinie

PARYŻ, 15. 3. **Z wyjątkiem informacyjnego demarche ambasadora Coulondre na Wilhelmstrasse, żadna inna akcja nie została zdecydowana przez rząd francuski w związku z wydarzeniami w Europie środkowej.**

Stanowisko Francji

Przypuszcza się nawet, że podobnie, jak Anglia — Francja **wstrzyma się od kroków, które, jak tu oświadczają i tak pozostałyby bezowocne — zmodyfikuje natomiast całą swą politykę stosownie do nowej sytuacji, wytworzonej przez Niemcy.**

W związku z powyższym, w rządowych kołach francuskich zwracają uwagę **na te ustępy deklaracji kanclerza Hitlera, które mówią o „przestrzeni niezbędnej dla życia“ i o „tysiącletnich prawach narodu niemieckiego do terytoriów czeskich“ oraz przeciwstawiają oświadczeniem, że Niemcy nie wcielą do Rzeszy ludności należącej do innego narodu.**

Akcja niemiecka jest uważana w tych kołach za niezgodną z układem monachijskim i z deklaracją francusko - niemiecką z dnia 6 grudnia r. ub., która ustanowiła procedurę konsultacji pomiędzy obu mocarstwami.

Można przypuszczać, że ambasador Coulondre w ciągu dzisiejszej demorche zwrócił uwagę na wyżej wymienione punkty.

Na demarche odpowiedziano, że wysyłając swe wojska do Czech i Moraw, Niemcy działały za zgodą rządu praskiego. **Na zasadzie otrzymanych dotychczas informacji oficjalne czynniki francuskie są przeświadczone, że należy odtąd uważać Czechy i Morawy za prowincję Rzeszy. Czynniki te sądzą, że Słowacja otrzyma pozorną autonomię, lecz w praktyce będzie całkowicie uzależniona od Berlina.**

Deklaracja lorda Halifaxa

LONDYN, 15.3. Po przedstawieniu rozwoju wypadków w ciągu ostatnich dni lord Halifax oświadczył, że **zdaniem rządu angielskiego, sytuacja na terenie b. Czecho-Słowacji uległa zmianie zasadniczej już w chwili ogłoszenia niepodległości przez Słowację.**

Państwa sygnatariusze umowy monachijskiej nie zostały powiadomione o zamiarach Rzeszy w stosunku do Czecho-Słowacji.

Celem deklaracji angielskiej z 4 października 1938 r. było zapobieżenie rozpadnięciu się Czecho-Słowacji od wewnątrz. Umowa monachijska określała dokładnie granice Czecho-Słowacji, jak również terytorialne powiększenie obszarów Rzeszy.

Pomimo, że wkroczenie wojsk niemieckich do Czech i Moraw nastąpiło za zgodą rządu czecho-słowackiego, metody użyte przez Rzeszę były, jak to stwierdził lord Halifax — niezgodne z duchem umowy monachijskiej.

W końcu lord Halifax zaznaczył, **że nie ma zamiaru zarzucać nikomu złamania wiary, że jednakże ostatnie zajścia w Europie środkowej muszą spowodować zmianę we wzajemnych stosunkach, a już wstrząsnęły zaufaniem, co jest tym większą szkodą, że ostatnio układ stosunków wykazywał pewną poprawę.**

Oświadczenie Chamberlaina

LONDYN, 15. 3. Prem. Chamberlain złożył w Izbie Gmin oświadczenie pokrywające się co do treści z deklaracją lorda Halifaxa, wygłoszoną równocześnie w Izbie Lordów w sprawie wypadków w Czecho-Słowacji.

Odwołana wizyta

LONDYN, 15. 3. Lord Halifax oświadczył w Izbie Lordów, że **wizyta w Berlinie ministra handlu Stanley'a i ministra handlu zagranicznego Hudsona, została odwołana.**

Korespondent ATE dowiaduje się, że min. Hudson przyjedzie do Warszawy w myśl ustanowionego programu.

Olbrzymie wrażenie w Ameryce

NOWY JORK, 15. 3. Wiadomość o włączeniu Czech i Moraw do Rzeszy Niemieckiej **wzbudziła w Nowym Jorku olbrzymią sensację. Dzienniki wydały natychmiast miliony egzemplarzy dodatków nadzwyczajnych, w których sprawozdania o wkroczeniu wojsk niemieckich na terytorium Czech podane są pod olbrzymimi nagłówkami.** Prasa wstrzymuje się od własnych komentarzy.

Przemarsz *wojsk niemieckich* przez Słowację

nie ma charakteru okupacji

Strategiczna osłona operacji na Morawach

BRATYSŁAWA, 15. 3. Korespondent PAT uzyskał od tutejszych miarodajnych czynników następujące wyjaśnienie:

Koła słowackie stwierdzają, że wiadomość podana przez niektóre źródła zagraniczne, jakoby wojska niemieckie przystąpiły do okupowania Słowacji, jest fałszywa i ma na celu mącenie sytuacji na odcinku słowackim.

Jedna z miarodajnych osobistości słowackich określiła pogłoski te jako pozbawione wszelkich podstaw. **Rząd słowacki udzielił jedynie zgody wojskom niemieckim na przemarsz przez terytorium Słowacji w okolicach Bratysławy w kierunku św. Jura oraz Żyliny. Przemarsz ten ma na celu zabezpieczenie lewego skrzydła kolumny wojskowej niemieckiej, wkraczającej na Morawy** i posiada charakter prowizoryczny.

W każdym razie wiadomości, jakoby Bratysława była zajęta przez wojska niemieckie, nie odpowiadają prawdzie. Przez Bratysławę oraz przez most na Dunaju przemaszerowały jedynie oddziały wojsk niemieckich, udające się w kierunku Żyliny.

Uległość i samobiczowanie Czechów

Odezwa Komitetu Współpracy z Niemcami

BERLIN, 15. 3. Z Pragi donoszą: Radiostacja tutejsza ogłosiła dziś wieczorem komunikat o **powstaniu komitetu czeskiego dla współpracy z Niemcami.** W skład tego komitetu wchodzą następujące osoby: Dosek, Freiburg, Heinrich Thun - Hohenstein, Gajda, Spusedik, Streiber, Rych, Kalfus, Machalik, dr. Lockovic, Pochacek, Knotek, Jolinek, Trnka, Mecas, Passer, Nemec, Suchy, Hlavka i Sokol.

W imieniu komitetu odczytał przed mikrofonem odezwę dr. Passer, który podniósł m. in., że członkami komitetu są ludzie, którzy pragną pracować dla narodu czeskiego.

Dalej dr. Passer dał **krótki rys historyczny rozwoju Czech aż do Wersalu, który — jak mówił — zmienił mapę Europy bez uwzględnienia konieczności, wynikających z jej struktury, a Czechom dał t. zw. wolność.**

Czesi użyci zostali przez mocarstwa zachodnie jako baza przeciw niemiecka. Naturalne związki Czech z obszarem niemieckim zostały zerwane. Stan ten oczywiście był nie do zniesienia. Naturalne rozwiązanie sprawy przyszło z Adolfem Hitlerem. Aż do ostatnich chwil rząd czeski nie mógł sprostać zadaniom. Rezultatem jest dzisiejsza sytuacja.

Dyktatura wojskowa w rękach gen. Blaskowitz

BERLIN, 15. 3. Urzędowo donoszą: Naczelny dowódca grupy wojskowej nr. 3 **generał Blaskowitz ogłosił, iż na rozkaz kanclerza Hitlera obejmuje w Czechach w dniu dzisiejszym władzę wykonawczą.**

Gen. Blaskowitz mianował Konrada Henleina szefem administracji cywilnej przy grupie wojskowej nr. 3.

Praga pod okupacją

PRAGA, 15. 3. Dziś wieczorem mają być zamknięte wszystkie kawiarnie i restauracje, począwszy od godz. 22. Również nikomu nie będzie wolno ukazywać się na ulicach miasta w czasie od godz. 21 do godz. 6 rano.

PRAGA, 15. 3. Zostały zarekwirowane wszystkie większe hotele dla oficerów i urzędników niemieckich. Radio praskie zwraca się z apelem do mieszkańców o zgłaszanie wolnych kwater dla przybywających oficerów i urzędników niemieckich.

Gen. List wielkorządcą Moraw

BERLIN, 15. 3. Na rozkaz głównodowodzącego armii Brauchitscha władzę wykonawczą na Morawach powierzono dowodzącemu 5-ej grupy armii gen. piechoty Listowi, któremu przydzielono do spraw cywilnych gauleitera Buerckla.

Stan rolnictwa jest dziś gorszy

aniżeli w roku ubiegłym

Obrady, które Senat przeprowadził w środę nad budżetem ministerstwa rolnictwa, przeciągnęły się do wieczora. W dyskusji poruszono sprawy stabilizacji cen, hodowlane, oddłużenia rolnictwa, parcelacji, przywrócenia rentowności gospodarstw rolnych i t. d.

ŻALE NIEMIECKIE

Z licznymi pretensjami wystąpił Niemiec **sen. Hasbach.** W szczególności **szło mu o to, że w ogłoszonym na r. 1939 wykazie parcelacyjnym zażądano od Niemców 22.000 ha, a od Polaków 11.000 ha.**

Odpowiadał mu **sen. Ślaski,** który stwierdził, że wykaz imienny opiera się **z jednej strony na żądaniach, których źródło tkwi w okresie, kiedy wobec Polski stosowano ustawy wyjątkowe na ziemiach zachodnich, z drugiej strony zwraca mu uwagę, że w wykazie imiennym znajdują się nietylko niemieckie, ale i polskie gospodarstwa wzorowe.**

POSTULATY ROLNICTWA

Sen. Ślaski podkreśla następnie, **że stan finansowy rolnictwa jest obecnie gorszy, niż w roku ubiegłym** i nie godzi się z optymizmem p. ministra, któremu dał wyraz w komisji budżetowej.

O WYKUP ZIEMI Z RĄK ŻYDOWSKICH

Sen. Wróbel stwierdza,e że sprawa żydowska została przez ludność wiejską, a szczególnie w Małopolsce Wschodniej na wsi rozwiązana, dzięki organizacjom spółdzielczym. Pozostały jeszcze na naszej ziemi resztki tej kwestii w postaci obszarów folwarcznych w rękach żydowskich. Skąd to pochodzi? Ci, którzy byli powiernikami szlachty i arendarzami za czasów przedrozbiorowych przez lichwę zamienili się w posiadaczy dóbr.

Dlatego apeluję, ażeby projekt ustawy o wykupieniu przez Państwo ziemi z rąk żydowskich wszedł jak najrychlej pod obrady Izb Ustawodawczych.

Z ostatniej chwili

Gen. Gajda „fuehrerem”

tworzy „Czeski Komitet Narodowy“

LONDYN, 15. 3. Reuter donosi z Pragi: **Rząd czeski podał się do dymisji. Generał Gajda został „Fuehrerem Czechów“. W wydanej odezwie Gajda zapowiedział stworzenie czeskiego komitetu narodowego.** Gen. Gajda zwraca się do przedstawicieli wszystkich klas społecznych, wszystkich zawodów oraz wszystkich organizacyj społecznych i politycznych. **wzywając cały naród czeski do poddania się jednolitemu kierownictwu „Narodowego Obozu Faszystowskiego“.**

W końcu odezwa, wzywając raz jeszcze ludność do spokoju i opanowania, zapowiada, że w ciągu najbliższych godzin podane będą do publicznej wiadomości kroki, które gen. **Gajda zamierza przedsięwziąć dla dobra narodu czeskiego.**

Składy amunicji wysadzone w powietrze

BERLIN, 15. 3. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Husztu via Bratysława, że linia kolejowa do Husztu jest przerwana, a skład amunicji w Huszcie wysadzony został w powietrze przez Czechów.

Posłowie i ambasadorowie przyjęci w M. S. Z.

Pan Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck przyjął w dniu 15 b. m. ambasadora Włoch p. di Valentino, ambasadora Rzeszy p. von Moltke, ambasadora Rumunii p. R. Franassovici oraz posła Węgier p. de Hory.

Minister Arciszewski zastępujący nieobecnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przyjął w dniu 15 b. m. ambasadora Wielkiej Brytanii sir H. W. Kennarda.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA F. O. M.

Wojska czeskie

przekraczają granicę polską

ŁAWOCZNE, 15. 3. W związku z postępującą akcją zajmowania Rusi Podkarpackiej przez wojska węgierskie, na stronę polską przeszedł szereg oddziałów wojsk czeskich, które stosownie do reguł prawa międzynarodowego zostały rozbrojone.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 321-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr. 23.400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18. Poznań. 27 Grudnia 2 Włocławek. Cyganki 34 135 Kalisz. Rzeźnicza 4. tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: **Jan Korolec** — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne, **Andrzej Piłodowski** — dział prowincjonalny sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Żakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej“ Warszawa Al. Jerozolimskie 121